

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 1 Czerwca v. s. 1828 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— Wilno. —

Szanowne Damy, przez godne uwielbienia poświęcenie się, w roku teraźniejszym z kwesty wielkonocney, zasiliły dochód ubogich pod opieką Towarzystwa Wileńskiego Dobroczynności zostających, wedle porządku, jak wniesiono, następnym zbiorem.

	Srebrem	Rubk.
JWW i WW. Bärkman Professorowa w Uniwer. CESARSKIM Wileń., która z żalem nieszczęśliwych, dla słabości zdrowia, wnet po rozpoczęciu kwesty, przerwać ją musiała, zebrała złotem czer. zł. 2 i rub. sr. 20; po zmianie na srebro uczyniło w jedno	26	—
— z Podherezkich Kołkowska, Nadworna Radczyni; złotem, imperyał pięciorublowy 1, czer. zł. 1, assygnacyami rubli 340, i srebr. rub. 214 kop. 77½ w jedno, po zmianie	313	23
— Marya z Meyerów Parczewska, złotem czer. zł. 4, assygnacyami rubli 50, i srebr. rubli 270 kop. 90, w jedno po zmianie	309	20
Przy tém następne artykuły: arfa, książka pod tytułem „На сооружение памятника Ломоносову въ Архангельскъ” dwa zameczki do rydykiulu, igielniczek, dwie pary szkaplerzyków, dwie obrączki srebrne, jedna obrączka tombakowa, jeden medalik massowy, cukiernica i para filiżanek fajansowych, dwie szklanki, puszka szklanna z mydłem i penzelek do golenia.		
— Rosen Baronowa, Jenerałowa, złotem czer. zł. 10, assygnacyami rubli 280, i srebrem rubli 210, w jedno	304	70
— Saunders, Radczyni Kollegialna, złotem czer. zł. 4, assygnacyami rubli 400, i srebrem rubli 132	250	40
— Nordstein Pułkownikowa, która po codziennym zbiorze, uważając wysoki ówczasowy kurs złota i assygnacyy, zaraz na srebro krajowe odmieniała, wniosła	420	—

W ogóle weszło do Kassy Towarzystwa 1623 53 Towarzystwo Wileńskie Dobroczynności, donosząc o takowym zbiorze Publiczności, składa Szanownym Damom powinno dziękczynienie w imieniu sierot i ubogich, za przyczynienie się tak znakomite do pomnożenia ich funduszów.

Z Wołynia (artykuł nadesłany). Obok licznych artykułów, głoszonych w pismach publicznych, o zawodach owiec cienkowłenistych, godną jest wzmianki owczarnia, powiatu Ostrońskiego, folwarku Tołmachowskiego, w której pożytek i przyjemność łącznie działają na umysł zwiędzającego. Właścicielem tego zawodu, przewyższającego wszystkie celne owczarnie Wołynia, jest JW. Erazm Ipo-horski Lenkiewicz, b. kapitan wojsk polskich i kawaler. Z upodobaniem i niezrównaną gorliwością poświęcając się od lat kilku Agonomii, sprwadzanemi z nappierwszych owczarni Saskich

Trykami, podniósł on rasę swoją do tego stopnia; że wełna jego (uważając nawet szczegółowie), nie ustępuje w niczem otrzymaney z samych Elektoralnych zawodów. Zbyt wkorzenie nieszczęsne uprzedzenie, iż w żadney rzeczy nie możemy osiągnąć doskonałości zagranicznej, każe mniemać, że znajdą się posądzający mnie o przesadę. Dla zapobieżenia temu, uwijadamiam każdego, któremu odległość miejsca nie pozwala widzieć tey owczarni, że, za zgłoszeniem się do właściciela, otrzymać może próbki tey wełny, które przekonają powatpiewających, iż naysciślejszy rozbiór nie jest zdolny odmówić wzmiankowanemu zawodowi równości z Elektoralnemi Saskimi. Uważana zaś ta owczarnia pod względem ceny, przewyższa zagraniczne: w tey albowiem tryki wyborowe dwuletnie płać się od 4 do 8 duk. sztuka; matki brakowe czer. zł. 2; pud wełny mytey na miejscu czer. zł. 7, niemytey zaś również na miejscu czer. zł. 5½. Ta zadziwiająca mierność w oszacowaniu, pochodząca jedynie ze znacznego pomnożenia owczarni, podaje współobywatelom zręczność ulepszenia swych zawodów, hardzo małym kosztem. Doprowadzenie jednej gątezi gospodarstwa do tak wysokiego stopnia doskonałości byłoby mniey cennem, gdyby inne zaniedbane były; lecz tu, obok tak podniesionych owiec, postrzegać się daje bydło rogate, starannem utrzymaniem zupełnie przekształcone w Ukrainie i Styryjskie, niszczy mniemane dotąd w tym względzie pierwszeństwo Ukrainy nad Wołyniem. Nie mniej wabi oko widza i stadnina, złożona z tak dobranych jednomaścistych roślących matek, że ledwo biegłość dobrego znawcy zdolna jest ocenić wyższość piękności między nimi. Dalej ukazująca się młodzież przedstawia wielkie nadzieje, zapewniające wynagrodzenie kosztów i trudów. Przydać do tego trzeba, że gorliwy dziedzic nie zapomniął i dobra swych poddanych. Człł on koniecznie pomnożenia wypasów wiejskich, i niemało zwyciężywszy trudności, potrafił nakoniec przekonać włóścian o pożytku płodozmianów i sprawić w nich zamitanie tey metody. Miło jest widzieć dziś zieleńjące się sztucznemi łakami zagony tych, którzy przed kilką laty uprawę ich mniemali bydz bezkorzystnym wymysłem. Przyznać należy, że to usilne przyłożenie się do postępu rolnictwa i do zniszczenia zastarzałych przesądów, które dozwoliły obcym narodom wyprzedzić nas tak dalece w zawodzie gospodarskim, może bydz uważane za jedną z pierwszych przysług dla kraju. K. W.

KRÓLEWSTWO POLSKIE.
Warszawa dnia 6 czerwca.

(z Gazety Warszawskiej.)
W imieniu Najjaśniejszego
MIKOŁAJA I.
CESARZA WSZECH ROSSYI, KRÓLA POLSKIEGO.
etc. etc. etc.

Rada Administracyyna Królestwa.
Pragnąc zapewnić właścicielom wełny, przywożoney na targ główny Święto-Jański w Warszawie, oznaczony Postanowieniem z daty 14 maja 1823 roku, i dni 10 trwający, sprzedaż korzystną, równie jak ułatwić rękodzielnikom nabycie

takowej, i zapas wełny dla onychże w kraju zabezpieczyć, chcąc oraz dla targu głównego w *Warszawie* przynieść dogodności potrzebne; na wspólne przełożenie Kommissyi Rządowej spraw wewnętrznych i Policji, tudzież Ministra Prezydującego w Kommissyi Rządowej Przychodów i Skarbu, Rada postanawia:

Artykuł 1. Gdy po zrzuceniu dawnych zabudowań Marywillu, budowle pozostałe okazują się na skład wełny niedostateczne, i plac do targu niedogodny, przeto w miejsce takowych, Kommissya Rządowa spraw wewnętrznych i Policji, targowisko na wełnę w Rynku Starego Miasta urządzić, i zabudowanie tamże tymczasowe wystawić poleci, na umieszczenie wagi mieyskiej, w której wełna przywożona ma być ważona, za pobieraniem opłaty dotychczasowej dziesięć groszy od centnara, na korzyść kassy mieyskiej.

Szczegółowe w tym względzie rozporządzenie wyda Kommissya Rządowa spraw wewnętrznych i Policji.

Art. 2. Przed dniem, oznaczonym na rozpoczęcie tego targu, Bank Polski urządzi składy na wełnę i wyroby wełniane, aby mógł udzielać zaliczenia, połowie wartości wyrównyujące, składającym powyższe przedmioty, a to według urzędzeń, jakie mu w tej mierze wydane zostaną. W tym celu Kommissya Rządowa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, poleci oddać pod zarządzenie tegoż Banku gmachy byłego kościoła Pojezuickiego w *Warszawie*, które, w razie uznanej potrzeby, powrócone jej zostaną.

Art. 3. Gdy się z kilkuletniego doświadczenia okazało, iż składy Rządowe na wełnę, oznaczone postanowieniem z dnia 9 sierpnia 1825 roku w *Warszawie*, *Kaliszu* i *Łęczycy* nie przyniosły pożądaney dla fabrykantów dogodności, przeto, tak z tego względu, jak i z powodu urządzenia składu głównego w *Warszawie* przez Bank Polski, składy te cząstkowo ustają.

Art. 4. Z funduszu 300,000 zł. pol., témże postanowieniem wskazanego, Kommissya Rządowa spraw wewnętrznych i Policji upoważniona jest do udzielania fabrykantom, w miarę bezpieczeństwa przez siebie uznanego, pożyczek na kupno wełny, przywożoney na targ główny, podług form i przepisów, jakie w tym względzie wydać jest obowiązana; procent od tego rodzaju pożyczek, po odtrąceniu kosztów Administracyi, służyć będzie na powiększenie tego funduszu.

Uskutecznienie tego Postanowienia, Rada Administracyjna Kommissyom Rządowym, w czém do której należy, poleca.

Działo się w *Warszawie* na posiedzeniu Rady Administracyjney dnia 3 czerwca 1828 roku.

Minister Stanu, Prezydujący:

(podpisano) *W. Sobolewski.*

Minister Spraw Wewnętrznych i Policji.

(podpisano) *T. Mostowski.*

Radca Sekretarz Stanu, Jenerał Dywizyi:

(podpisano) *Kossęcki.*

Za zgodność z Oryginałem:

Radca Sekretarz Stanu, Jenerał Dywizyi:

(podpisano) *Kossecki.*

Za zgodność

Sekretarz Jeneralny

Kom. Rząd. Spraw Wewnętrznych i Policji

Aug. Karcki.

ANGLIA.

Londyn dnia 16 maja.

(Journal de St. Petersburg.)

Zamierzają mieć konferencyą Izby niższej z Izłą Parów; i sądzą, że się *ultra-toryści* temu sprzeciwia, ale nie *P. Peel*. Jeden z parów, nienależących do ministerjum, lord *Harrowby* czy lord *Goderich*, ma proponować zwołanie zakazu komunikacyi z Papieżem. Nie sądzą, aby Xiążę *Wellington* temu się opierał; w każdym razie, zdaje się być konieczną, aby nie dozwalać duchowieństwu katolickiemu w Irlandyi żadnego wpływu do układu, i aby raczey bezpośrednio zostawić Papieżowi. *P. Burdett* ma dziś formalnie proponować tę konferencyą.

— W ostatnich numerach gazety *Goniec*, zawierających deklaracyą woyny Rossyyską i anneksa, przydane są uwagi następujące:

„Nie sądzimy, abyśmy powinni zwracać szczególniejszą uwagę na te dokumenta. Wyrazy w nich są wyrazami umiarkowania i wspaniałomyślności. Cesarz Rossyi żąda zupełnego zadosyć uczynienia za swoje wydatki i straty, przez jego poddanych poniesione; chce zapewnić wolność żeglugi na morzu Czarnem i Bosforze; dopomina się ścisłego dopełnienia traktatów: lecz dalekim jest od dumnych zamiarów, przestając na mnogich krajach i narodach, beriu jego podległych. Byłoby nam niepodobną odmówić sprawiedliwego naszego potwierdzenia postępowaniu tego Monarchy. Chociaż zna wyższość swoich środków, wystrzega się atoli wszelkiego obrażającego wyrazu. Deklaracya jego zaleca się razem, i jasnością w wyliczeniu swoich uraz do Porty, i dokładnością w wystawieniu faktów, i przekonany mającemi rozumowaniami; łączy ona w sobie stałość w postanowieniu z umiarkowaniem, a nawet, zapowiadając, że Cesarz dobywa oręż, zostawuje Turcyi środki zwrócenia go do pochew.

Dnia 19 maja.

(Z Gazety Warszawskiej).

Xiążę *Liwen*, Posel Cesarzsko-Rossyyski, Xiążę *Wellington* i Pan *Beckel*, Adwokat Jeneralny, mieli wczora posłuchanie u Króla Jmci w pałacu *St. James*.

Xiążę *Esterhazy*, Posel Cesarzsko-Austryacki, naradzał się długo d. 17 b. m. z Xiążęciami *Wellingtonem* w wydziale skarbowym.

D. 17 b. m. i nazajutrz odprawila się rada gabinetowa w wydziale spraw zagranicznych.

Tuteysza *Gazeta Times* namienia, iż na przełożenie Anglii wstrzymano wyprawę Francuzką z *Tuluzy*. Natomiast zaś ma być podany Izbowi Francuzkim wniosek, uchwalenia dla Grecyi 8 mili. fr. pożyczki pieniężnych.

Rozchodzi się tu pogłoska, iż wkrótce Ministrowie żądać będą w Izbie Niższej funduszu, dostatecznego na uzbrojenie 15 okrętów lin. i użycie 5000 marynkarów do służby. Dodaje, iż wyprawa ta ma popłynąć do Lewantu.

W ciągu dwóch tygodni, 30 okrętów liniowych, angielskich będzie przysposobionych do wyścia pod żagle.

Okręt liniowy *Spartiate*, mający 74 dział i banderę Admiralską Lorda *Branclerk* przybył do *Portsmouth*. Niepomysłay wiatr zatrzymał go z resztą eskadry przy wyspach *Scilly*. Zawinęła także do *Portsmouth* fregata *Galatea* po 18sto dniowej żegludze z *Malty*. Na niey udał się był Półkownik *Graddock* do *Alexandryi*, dla układania się z Baszą Egipskim, względem oddania zabranych w niewolę Greków i ustąpienia wojska tegoż Baszy z Morei.

Xiążę *Kumberland*, w towarzystwie Xiążęcia *Jerzego*, syna swego, Półkowników *Porter* i *Thornton*, oraz Pana *Quentin*, odprawił d. 19 b. m. przeglad półku gwardyi konney. Miał mundur Półkownika tegoż półku, syn zaś mundur 1go półku *Hannowerskiego* huzarów.

Listy z *Omea* pod d. 9 marca donoszą, iż Prezes *Arce* i naczelnie dowodzący jenerał *Perks* złożyli swoje urzędy. Odbywają się układy między obu stronnictwami. Stronnictwo *Salvadora* zamysla oddalić Hiszpanów z kraju. Mimo zaszytych rozruchów, szanowano własność cudzoziemców.

Według listów z *Caracas* pod d. 22 marca *Bolivar* nie ma przyjąć najwyższej władzy, jeśliby mu ją wojsko chwyciło.

Wczora późno wieczorem odprawila się narada kilku Ministrów naszych w domu Pana *Peel*. Poczyniono tu zakłady, iż do d. 1 maja r. 1829 wybuchnie woyna między Anglią i Francją.

Tuteysza gazeta *Times* pisze: Musi się coś ważnego dziać na Dworze Szwedzkim: ze wszystkich bowiem prowincy przybywają codziennie nowe sztafety. Listy, naleybiem odsyłają Monarsze, który, jak wiadomo, znajduje się teraz w Norwegii. Czytelnicy przypuszczają, że niezbyt dawno wiele mówiono o uzbrojeniu potężney flotty we Szwecyi, z

przeznaczeniem jej na Archipelag. Wtenczas, jak i dotąd Rząd Turecki nie pozwalał swobodnego przejścia na morze Czarne okrętom Szwedzkim, chociaż miały to zaręczone w zatwierdzonych oddawna układach."

Nadeszły tu wiadomości z Egiptu, dochodzące do d. 15 kwietnia. Basza postanowił popierać w Morei sprawę Sultana. Wypowiedzenie wojny ze strony Rosyi, sprawiło w *Alexandryi* wielkie wrażenie.

Z powodu przyjętych w Izbie niższej postanowień względem Katolików, odprawiono się znowu w *Dublinie* zgromadzenie ich pod przewodnictwem Pana *O'Goramans*.

FRANCYA.

Paryż dnia 20 maja.

(z Gazety Warszawskiej).

Jenerał *Excellmans* miał d. 16 b. m. wyśłuchanie powtórne u Króla Jmci.

Na wniosek Ministra spraw wewnętrznych, rozkazał Monarcha, aby Panu *de Seze* wystawiono pomnik marmurowy w kościele *ś. Magdaleny*.

List z *Tulun* pod d. 9 b. m. donosi, iż zawinęła tam fregata *Cigogne*, która pod banderą rozeymową postana była do *Algieru*; tudzież fregata *la Flore*, należąca do eskadry naszej, krążącej przed *Algierem*. Ostatnia przywiozła ważne listy od Deja, i stosownie do otrzymaney instrukcyi, ma wkrótce wyjść pod żagle. Okoliczności te nadają wiare doniesieniu o zawarciu pokoju między Francją i Dejem Algierskim.

— Dnia 22 —

Król Jmci z Xiążęciem *Delfinem* i małżonką jego, przybył w czerstwym zdrowiu do *Compiègne*; gdzie mieszkańcy radośnemi okrzykami przyjęli Monarchę.

Słychać o mianowaniu 10 nowych Xiążąt. Między innymi dostojność tę mają otrzymać Panowie: *Caraman*, *Chateaubriand*, *Pastoret*, *Semoville*, i *de la Ferronays*, Minister spraw zagranicznych.

Posłowie Austriacki i Angielski przy dworze naszym miewają często narady z sobą.

Brat Jenerała *Sebastiani* został obrany na wyspie *Korsyce* członkiem Izby deputowanych.

Dowiadujemy się z *Compiègne*, iż d. 21 b. m.

Xiążę *Damas*, pierwszy kamerjunker, po Mszy *ś.* uknięty apoplexyą padł bez zmysłów na ręce Xiążęcia *Delfina*. Pan *Thevenot de Saint-Blaise*, pierwszy chirurg Królewski, dał natychmiast wspomnianemu Xiążęciu potrzebną pomoc lekarską, i stan zdrowia chorego nie wzbudza teraz obawy o życie jego.

Donoszą z *Tulun* pod dniem 15 b. m., iż poprzedzającego dnia wypłynęły z tamtąd 2 okręty liniowe, 2 fregaty oraz 2 mniejsze statki, udające się (jak jest domysł) do Lewantu.

Jeden z tutejszych dzienników pisze, iż Posłowie zagraniczni przy Infancie Rejencie Portugalskim otrzymali zażyczenie wyjechania z *Lizbony*. Ostatnie czynności wspomnianego Rejenta wymagały tego środka. „Możemy zapewnić (dodaje tenże dziennik), iż Poseł nasz, Baron *Durand de Mareuil*, pełniąc rozkazy swego dworu, nie odłączy się w żadnym sposobie od postanowień, które posłowie Angielski i Austriacki przedsięwzięli.”

Na onegdajszym posiedzeniu Akademii francuzkiej nastąpiło przyjęcie Pana *Lebrun*, na miejsce *François de Neufchateau*.

Pan *William Congreve*, jenerał artylleryi angielskiej, wynalazca morderczych rac swoich, umarł w *Tuluzie*, w 57 roku życia. Od niejakiego czasu, przewidując wojnę na Wschodzie, *Congreve* przestał rządowi swemu dwa projekta, obrony lub zburzenia *Stambułu*, wedle tego, jak Anglia oświadczy się za, albo przeciwko Turkom. Pozbawiony zupełnie władzy w nogach, wynalazł mechaniczne krzesło, w którym bez wszelkiej obce pomocy, mógł się po mieszkaniu swoim przejeżdżać; w potrzebie krzesło to służyło mu za łóżko do poczynku. W ostatnich latach życia wymyślił sposób, przez który, jak mniemał, można było pędzić po morzu statek bez wiosel, żagłów

lub pary; kazał nawet wydrukować rys tego sposobu, w którym jednak więcey widać dowcipu, aniżeli podobieństwa, praktycznego zastosowania. Pan *Congreve* zostawił po sobie wdowę, dzieci i niezmierny majątek. Zwłoki jego złożono w katakumbie protestanckiego cmentarza w *Tuluzie*.

AUSTRYA.

Wiedeń dnia 21 maja.

(Journal de St. Petersburg.)

Arcy-Xiężna *Elżbieta*, małżonka Arcy-Xięcia *Raynera*, Vice-Króla Królestwa Lombardzko-Weneckiego, powiła d. 9 b. m. syna. Wystrzały działowe ogłosiły ten wypadek mieszkańcom tutejszey stolicy.

PRUSSY.

Berlin dnia 12 maja.

(z Gazety Warszawskiej).

Za pozwoleniem N. Pana wyudzie w tych dniach przez *G. Loosa* ulany medal na pamiątkę wypowiedzianej Turkom przez Rosyją wojny. Na prawey stronie wystawia bardzo podobne wyobrażenie N. Cesarza Rosyyskiego z podpisem *Nicolaus I. Totius Russiæ Imperator*. Na stronie odwrotney stoi młody bohater, uzbrojony jak rycerz dawnych wieków, za Krzyż walczący. Religia Chrześcijańska wręcza mu oręż, dotykając się razem Krzyżem, który trzyma w prawym ręku jego lewego ramienia, poświęcając go niejako do przedsięwziętey walki świętey. Na około stoją słowa z Pisma *ś. Accinge femori gladium Tuum Heros. Psalm. 45 v. 4* (Przypasz miecz twój na biodra o Mocarzu!) Na odcinku stoi: *Bell. Tur. indict. D. XIV. April. MDCCCXXXVIII* to jest: wojna wydana Turkom d. 14go kwiet. (dawney rachuby) 1828. Exemplarz z Aug. bronzu kosztuje 5 zł. pol.; z nowego 5 złot., z czystego srebra, 12 zł.

NIEMCY.

Od brzegów Menu dnia 24 maja.

(z Gazety Warszawskiej).

Słychać, iż kilku najezyzaniejszych i największych mających wpływ Członków Seymu Rzeszy Niemieckiey, odebrało z *Wiednia* listy, uwiadomijące iż Prezes Rady Ministrów, Minister Baron *Münch-Bellinghausen*, nadesłało nie zwłocznie Zgromadzeniu notę największey wagi, tyczącą się przyszley polityki Austriackiego Dworu w obecney wojnie z Portą. Z drugiey strony, zdaje się, iż także i Minister Pruski na Seymie, w imieniu Monarchy, wniesie swoje oświadczenie z tego powodu. Ciekawa czyli Dwory Wiedeński i Berliński z jednego punktu uważają wojnę na Wschodzie.

HISZPANIA.

Madryt dnia 8 maja.

(z Gazety Warszawskiej).

Kommissya, która dla obrachowania się z Francją pojedzie do *Paryża*, ma się także zająć obrachunkiem między Rządem naszym i Angielskim. Pierwsza kategorya rachunku hiszpańskiego z Anglią, obeymuje pretensyą z czasu, kiedy Anglicy wśród pokoju zabrali 4 fregaty, płynące z Ameryki, i mające kilka milionów piastrow.

Słychać, iż czynności Hrabiego *Ofalii* w *Londynie* biorą pomyślny obrót dla Rządu naszego.

— Dnia 9 —

Po nieznośnych upałach w tutejszey stolicy raptem nastąpiło zimno, i cieplomierz spadł z 23 stopni na 6. Nie ma deszczu, a wiatr zimny wysusza pola. Nie można się spodziewać urodzaju. Choroby panują w prowincyach południowych. W stolicy nawet, w częściach miasta, zamieszkałych przez uboższe klasy, często w krótkim przeciągu czasu umiera po kilku ludzi w jednym domu. Wreszcie panuje tu zupełna spokojność. Prześladowania ustały, i nastąpiło umiarkowanie, co podobno jest skutkiem przełożeń nowych Ministrów francuzkich.

W *Denii*, w prowincji Walencyi, utworzono 5 kolumn ruchomych, dla ścigania rozbojników, których pełno jest na wszystkich prawie gościńcach.

— Dnia 10 —

Królestwo Ichmość zwiedzają wszystkie oso-

(*)

bliwości tutejszego miasta. Niedawno zaszczyli Uniwersytet i znajdowali się przy promocji na doktora młodzieńca uzdolnionego *Florencio Marcellan*. W obecności Monarchy, młody doktor wykonał przysięgę: iż bronić będzie władzy Królewskiej i praw jej Korony; nie będzie nigdy należał do towarzystw tajnych; i nigdy nie przyzna nikczemnej zasady, iż lud ma nieograniczoną moc zmieniania istniejącego kształtu rządu. Między osobami znakomitemi, które przyjmowały Króla i Królową przy bramie Uniwersytetu, spostrzeżono ministra *Calomarde* z kapeluszem doktorskim w rękę. Gdy Królestwo Ichmość oddalali się, uczniowie rozłożyli swe płaszcze, aby im służyli za kobierce.

PORTUGALIA.
Lizbona d. 6 maja.

(z Gazety Warszawskiej).

Dzisiejsza Gazeta tutejsza umieściła następujące postanowienie Infanta *Don Miguela*, wydane d. 3 b. m. w pałacu *Ajuda*, względem zwołania dawnych trzech Stanów Królestwa: — „Gdy potrzeba, którą s. p. Król, Pan mój i Ojciec, uznał już w swojej ustawie z dnia 4 czerwca 1812 r., aby zwołać trzy Stany Królestwa, stała się konieczniejszą przez zaszczytne wypadki, oraz dla uczynienia zadosyć usilnym przełożeniom podanym w tej mierze w mojej Królewskiej obecności od Duchowieństwa, Szlachty, Sądów i wszystkich władz Muncypalnych; za zdaniem więc ludzi światłych, i równie gorliwych o służbę Boską, jak o pomysłność narodową, poczytując za rzecz przyzwoitą zwołać wspomniane Stany w przeciągu 30 dni, rachując od daty listu zwołującego, aby w uroczystym i prawnym sposobie, według obyczajów i zwyczajów Monarchii, i w kształcie zwykłym w takowych okolicznościach, rozstrzygnęły względem zastosowania kilku ważnych artykułów prawa Portugalskiego, iżby przez to jedność i publiczna spokojność zostały utwierdzone, a najważniejsze interesa krajowe nabrały stałości i dobrego kierunku. Moja Rada Ministrów winna się do tego stosować i przywieść to do skutku.”

Dnia 2 b. m. przybył tu Pan *Durand de Mareuil*, Poseł Francuzki, i nazajutrz miał naradę z innymi Posłami zagranicznymi. Zdaje się rzeczą pewną, iż Posłowie Hiszpański, Angielski, Austriacki i Francuzki, wyjadą niezwłocznie z tutejszej stolicy, jeśliby Infant, *Don Miguel*, ogłosił się samowładnym Królem. Muncypalność w *Oporto* ogłosiła dnia 29 z. m. *Don Miguela* Królem; lecz osada tameczna, również jak w *Braga*, oświadczyła się za *Don Pedrem*. Cena papierów skarbowych naszych spada coraz bardziej.

Od kilku dni Rejent znajduje się w zamku *Alfeizeraz* za *Tagiem*, gdzie w towarzystwie Infanta bawi się polowaniem i łowieniem ryb. Niedawno odbyło się w pałacu *Ajuda* wielkie posiedzenie Rady Stanu, na którym, jak słychać, wyznaczono dzień ogłoszenia *Don Miguela* Królem. Sądzą, iż obrano dzień 13 m. b. jako dzień wywołania Infanta. PP. *Mello*, *Breyner* i Jenerał *Caula* nie znajdowali się na tem posiedzeniu.

Anglicy nakoniec d. 2 b. m. popłynęli; jedna tylko fregata i jedna korweta pozostały. Portugalczycy odjazd ich licznymi salwami obchodzili.

TURCYA.

Sambuł d. 30 kwietnia.

(z Gazety Warszawskiej).

Układy z rządem Tureckim, względem wypłynienia żłąd 22 okrętów kupieckich Austriackich ze zbożem, nie wzięły pomyslnego wypadku;

gdyż wspomniony rząd domaga się, aby trzecią część tego zboża oddano do magazynów, a tak owe okręty mogłyby płynąć tylko z resztą swego ładunku.

Turcy podzieleni są na dwa stronnictwa: jedno chce wojny, a drugie pokoju. Do ostatniego należą prawie wszyscy Ministrowie Tureccy, wraz z Seraskierem *Baszą*, który najwięcej przyłożył się do zniszczenia Janczarów, i który miał się udać do wojska nad *Dunajem*; lecz pod różnemi pretextami bawi dotąd w stolicy tutejszej. Zdaje się, iż za odebraniem wiadomości o weyściu wojska Cesarsko-Rossyjskiego do *Xizztw*, stronnictwa spróbują sił swoich, i mocniejsze, będące za pokojem, otrzyma zapewne przewagę, bez krwi rozlewu, i dla tego też mieszkający tu Chrześcijanie, nie spodziewają się żadnego niebezpieczeństwa. Ministrowie tureccy odbywają narady we dnie i w nocy, i na nie czasem wzywają pozostałych tu jeszcze Posłów Europejskich.

Od granic tureckich 11 maja.

List z *Alexandryi* (w Egipcie) pod d. 11 kwietnia, wyraża: „Niewiemy tu nic coby mogło nam dać większą pewność o dalszych stosunkach politycznych. W kilka dni po odebraniu ostatnich wiadomości ze *Sambułu*, Podpułkownik Angielski *Crawdok* wypłynął na okręcie *Philomela* z odpowiedzią naszego *Baszy*, która, jak słychać, nie była dla niego przyjemną.

Będziemy podobno świadkami bitwy morskiej. Dwie stojące tu na kotwicy fregaty algierskie zamysłają wypłynąć do *Sambułu*, a dwa mniejsze okręty Francuzkie, sposobią się do uderzenia na Algierczyków, skoro się z portu oddalą.”

Późniejszy list z *Alexandryi* pod d. 14 kwietnia donosi: „Dnia 9 b. m. oba brygi wojenne egipskie wyszły żłąd pod żagle. Chcą najpierw udać się do *Ibrahima Baszy* do *Nawarynu*, jeżeli im weyście do tego portu nie będzie wzbrowionem. Zakupione materyały do 74rodziółowego okrętu liniowego, który się buduje w *Alexandryi* dla *Baszy*, mają być posłane do Egiptu, w takim stanie, w jakim są.”

Inny list z *Alexandryi* pod dniem 16 kwietnia, obymuje: „Zaszczyt tu dziś niejako rozruchy, lecz nie z powodu obecnych interessów politycznych. Wszczęła się kłótnia między żołnierzami, i kilku ludzi, między którymi był jeden Grek, zabito lub raniono. Wkrótce atoli przywrócono porządek, i użyto surowych środków dla jego utrzymania. Od kilku dni biegały wieści o uknowanym spisku; lecz nie znajdowały wiary.”

Nakoniec list z *Alexandryi*, pisany 17 kwietnia, wyraża: „Pułkownik Angielski *Crawdok* popłynął żłąd dnia 30 marca, i bez wątpienia przekonał się, iż *Basza* Egipski nie myśli o niepodległości, co mu różne Gazety Europejskie przypisywały. Po przybyciu owszem tego Pułkownika, *Basza* podwoił przysposobienia do obrony. Port tutejszy jest najeżony 300 działami, oprócz tych, które się na wałach miejskich znajdują; baterye rozciągają się aż do *El-Arisz*. Rozeszła się pogłoska, iż dwa będące tu statki wojenne algierskie chcą wypłynąć, celem krążenia przeciw okrętom kupieckim Francuzkim; lecz wiemy z pewnością, iż nie wypłyną. Ze zaś teraz eskadry francuzka i angielska trzymają w zamknięciu porty i brzegi krajów, będących teatrem wojny, i nie wpuszczają tam okrętów płynących z żywnością i potrzebami wojennymi; spodziewamy się więc, iż zostaniemy wolnymi od blokady.”

Kilka gazet Niemieckich umieściło doniesienia o działaniach wojennych w Turcyi; lecz źródła, z których je czerpano, są niepewne, i czekać należy na urzędową wiadomość.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora.
Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

Wilno dnia 1 Czerwca r. 1828 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Odessa dnia 16 maja.

(Journal de St. Petersbourg).

Mieszkańcy Odessy oczekiwali z najwyższą niecierpliwością przybycia NAYJAŚNIEJSZEY CESARZOWEY ALEXANDRY, oddawna zapowiedzianego. Gdy niektóre okoliczności przedłużyły podróż JEY CESARSKIEY MOŚCI, teraz jesteśmy zupełnie wynagrodzeni za kilkodniowe oczekiwanie, przybyciem NAYJAŚNIEJSZEY CESARZA JEGOMOŚCI i NAYJAŚNIEJSZEY CESARZOWEY.

Wczora, d. 15 maja, o godzinie 4 z południa, nasi NAYJAŚNIEYSI MONARCHOWIE wjechali do miasta rogatką Tiraspolską. Niezmierną ciżba ludu, wszelkich narodów i stanów, wyszła na Ich spotkanie; ulice, któremi przejeżdżali Ich CESARSKIE MOŚCI, były z obu stron nabite widzami. Jak tylko się ukazały pojazdy, lud wynurzył swą radość i najżywszemi i długo trwającemi okrzykami *ura!*

Ich CESARSKIE MOŚCI udali się przez bulwar, do domu JW. Hrabiego *Worońcowa*, który był przygotowany na Ich przyjęcie. Ciżba pospieszyła w tę stronę, a wkrótce bulwar został okryty niezmierną liczbą widzów, którzy rozmaitością odzienia i okazywaną radością wystawiali najsławniejszy i najwyższy widok. Przystań także wspaniałe okazywała widowisko. Okręty, uszykowane w porcie w wielu rzędach, ustawicznie dawały z dział ognia, któremu towarzyszyły radośne maytków okrzyki, a pospólstwo, okrywające bulwar, odpowiedziało im z uniesieniem, kiedy NAYJAŚNIEYSZY CESARZ JEGOMOŚĆ, na chwilę ukazał się na balkonie.

Wieczorem miasto wspaniale było oświetlone; łuk tryumfalny, w końcu bulwaru, na przeciw domu, zajętego przez Ich CESARSKIE MOŚCI także był uilluminowany i wystawiał nayprześlicniejszą widok; budowy publiczne i prywatne domy spólbiegały się, aby godnie uświetnić przybycie NAYUKOCHAŃSZEGO MONARCHY; budowy kwarantannowe zdawały się być w ogniu. Od godziny 4 z południa do 1 z północy, bulwar, plac przed teatrem, i wszystkie ulice z niemi się schodzące, ciągle były okryte widzami i pojazdami. Wreszcie, wytworność i rozmaitość strojów, piękność illuminaacyi w mieście i przystani, wystrzały z dział na okrętach, żywa i czysta radość, która przenikała tę niezmierną ciżbę, wszystko się przyczyniało do sprawienia tego widowiska prawdziwie czarodziejskiem, i do wrażenia na zawsze tego dnia szczęśliwego w pamięci mieszkańców Odessy.

Sankt-Petersburg, dnia 24 maja.

WIADOMOŚCI OD WOYSKA DZIAŁAJĄCEGO, od dnia 5go do 14go maja.

Z Głównej Kwatery Armii pod Braitowem.

JEGO CESARSKA WYSOKOŚĆ, WIELKI XIĄŻĘ, MICHAŁ PAWŁOWICZ, przybywszy do wsi *Kazas* pod *Braitowem*, d. 6 terażniejszego maja, objął dowództwo nad oblężeniem tey twierdzy i nad wojskami do tego przeznaczonemi.

Trudność sprowadzania materyałów, potrzebnych do robienia faszyn i turow. po które, dla zupełnego ich niedostatku w bliskości, potrzeba było posyłać oddziały o 60 i więcej wiorst, nie dozwoliła rozpocząć robót oblężenia z pożądanym pośpiechem. — Tym czasem, dla wzmocnienia pozycji naszej, zostały zrobione i uzbrojone na prawém skrzydle linii przodowej, na samym brzegu *Dunaju*, dwie baterye, każda ze 4ch dział. —

Baterye te, odpowiadając ostatecznemu lewemu pół-bastyonowi twierdzy, i działając wzdłuż rzeki, zmusiły małą nieprzyjacielską flotyllę, przed twierdzą na kotwicy stojącą, spuścić się w dół, i stanąć bezpiecznie od naszych wystrzałów. — Dnia 9, ażeby odwrócić uwagę nieprzyjaciela od zamierzonego na prawém skrzydle naszym rzetelnego punktu ataku, wzniesiona została na lewym końcu linii bateria moździerzowa, która przez skuteczne działanie bombami cel swój otrzymała: nieprzyjaciel, całą swą uwagę na ten punkt zwróciwszy, dał nam porę do wzniesienia bez przeszkody, w przeciagu dwóch nocy, z 11go na 12ty i na 13ty o 160 sążni od twierdzy z przodu zajętego przez nas spalonego przedmieścia, naprzeciw lewego ostatniego poligonu twierdzy, baterii demontacyney 24działowej. Bateria ta o świcie d. 13 rozpoczęła działania swe w obecności CESARZA JEGOMOŚCI, któreto działanie trwało więcej 6ciu godzin z najlepszym skutkiem, zmusiwszy nieprzyjaciela zaprzestać prawie zupełnie strzelania, i znaczną szkodę zrządzwszy w przeciwległym jey bastyonie. W nocy z 13go na 14ty, faszyny i tury przysposobione były w dostateczney ilości, otworzono przykopy i bezpośrednio przystąpiono do założenia zgiey paralelli, a na lewym jey końcu baterii moździerzowej.

Jednakże ta robota nie tak szła pospiesznie: gdyż nieprzyjaciel, mocny po nich miotał ogień. W ciągu kanonady, przez dwa dni prawie bezustannie trwającej, strata z naszej strony, dzięki Bogu, była cale nieznaczna: zabito 2 ludzi, a raniiono 9; ale żałośna strata walecznego Półkownika Woyska Dońskiego, *Uryonińskiego*, poległego od kuli działowej.

z Bukarestu.

Dowódzca 6go Korpusu, Jenerał-Porucznik *Rot*, donosi Jenerałowi Marszałkowi Polnemu, Hrabi *Wittgenszteinowi*, że podpółkownik Woyska Dońskiego *Zołotarew*, z półkiem Kozaków swojego imienia, zajął d. 9 *Krajowo*, główne miasto *Matey-Wotoszczyzny*.

Woyska nasze spotkane były przez *Kaymakana*, *Duchowienstwo*, *Bojarów* i lud z uniesieniem, jako wybawicieli od grożącej im zguby. Podług dochodzących do nich pogłosek, partya *Turków* miała zamiar napaść to miasto i zniszczyć.

z Izmailowa.

Jenerał-Major, *Tucznow*, donosi Marszałkowi pod 12tym maja, że *Sicz Zaporozska*, od dawnych czasów pod panowaniem *Tureckim* zostająca, a osiadła na prawym brzegu uścia *Dunaju*, dobrowolnie się poddała CESARZOWI JEGOMOŚCI. Teraźniejszy i dawniejszy *Koszowi* (Naczelnicy *Siczy*), z których pierwszy, *Józef Hładkij*, ma dostojność *Baszy* dwutulnego, obadwaj pisarze, wszyscy *Atamani* i *Esauli*, z dwoma *hunczukami*, trzema *znamionami*, ze wszystkiemi *cerkiewnemi* sprzętami, z dwoma *kapłanami*, z nadanemi od *Sułtanów* przywilejami i dyplomatem, z *Kancellaryą* Woyskową i z *tysiącem* *Kozaków*, z ich *familijami*, przeszli już do naszych granic i są rozłożeni w *kwartannie izmayłowskiej*; dalsi, którzy nie zdołali przeyść z nimi razem, w niedługim mają przybyć czasie.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 29 maja r. sr. 3 r. 79½ k., czer. zł. nowy 11 r. 50 k., imperyat 37 r. 2½ kop.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora.

Andrzej Bucharński Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarnni Redakcyi.

О Б Ъ Я В Л Е Н І Е.

1 ИМПЕРАТОРСКАГО Военнаго Дома, оиъ С. Петербургскаго Опекунскаго Совѣща сима объявляеся: что въ ономъ ирдаеся съ аукціоннаго публичнаго шорга, заложеное и просроченное недвижимое имѣніе Маіорши Вѣры Михайловны Дурновой, состоящее Витебской Губерніи Невельскаго повѣща при сельцѣ Дубининѣ дворовыхъ 3, въ деревняхъ, Рейшицахъ 13, Боровой 10, Подбелыми или Харняхъ за и-склѹченіемъ 10,—20, Журовахъ 14, Хобняхъ или Ланяхъ 30, и шого 90, мужеска пола душъ, писанныхъ по ревизіи 1816 года, съ рожденными по-слѣ ревизіи, со всею принадлежащею къ нимъ землею, и всякимъ на оной спроеіемъ; для чего назначены сроки торгамъ сего года въ августѣ мѣсь первый 21, второй 23 и третій 28 числа. Желающія купишь имѣніе сіе, могутъ являться въ Опекунскій Совѣщъ показанныхъ числъ въ присудственное время, и видѣть въ ономъ продаваемому имѣнію опись, условіе и форму кудей крѣпости. Экспедишоръ Осмоловскіи.

1 Rada Opiekunicza St. Petersburgska CESARSKIEGO Domu wychowania ninieyszem ogłasza; iż w niey przedaje się przez aukcyą z publicznego targu oddany na ewikcyą i przeterminowany nieruchomy majątek Majorowej Wiery Michajłowny Durnowej, położony Witebskiej Gubernii w Nowelskim powiecie w majątku Dubininie dwornych 3, we wsiach: Repiszczach 13, Borowej 10, Podbiełymi albo Charniach po wyłączeniu 10—20, Żurowach 14, Chobniach albo Łachniach 30, w ogóle 90 męzkiey pfei dusz, zapisanych do rewizyi 1816 roku, z urodzonymi po rewizyi, ze wszelką należąca do nich ziemią i wszelkiem na niey zabudowaniem; do czego naznaczono terminy do targow terażniejszego roku w miesiącu sierpniu: iszy 21, 2gi 23, i trzeci 28; życzący kupić takowy majątek zechcą przybyć do Rady Opiekunicznej w oznaczonych dniach w czasie posiedzeń, i widzieć w niey przedającego się majątku inwentarz, warunki i formę sprzedażnego prawa. Expeditör Osмоловскіи.

1 Od Wileńskiej Skarbowey Izby ogłasza się, iż w niey będą się odbywać targi na oddanie w 12stoletnią czynszową dzierżawę skarbowego domu traktyerem zowiącego się i wodnego mlynu w mieście Poniewieżn położonych, 3, 4, i 5 lipca terażn. roku; zatemъ życzący należec do tych targow, zechcą przybyć na wyżey pomienione terminy do tey Izby sami albo przysłać umocowanych, z dostatecznymi ewikcyami, odpowiadającymi dwurocznego dochodowi, wyliczonemu z tych artykułow. Dnia 31 maja 1828 roku.

Radca Dworu i Kawaler W. Kołkowski.
Naczelnik Stofu Orzechowski.
Gubernaski Sekretarz J. Kulikowski.

1 Od Wołyńskiej Magistratury Powszechney Opieki ogłasza się, iż oddany jey na ewikcyą przez Zytomirskiego wewnętrznego garnizonowego batalionu szeregowego Siemiena Alexiejewicza 1822 roku 12 października, własny jego muirowany dom hłeczą kryty, w mieście Gubernialnem Zytomierzu położony, oceniony w samych niepalnych materyałach 4813 rub. assygn., za nieopłacenie pożyczonego przezeń Alexiejewa Kapitału z procentami srebr. 75 rub. 60 kop., dla uzyskania liczącego się w ogóle na nim Alexiejewie kapitału srebr. rub. 498 kop. 60 z procentami, będzie się przedawać w tey Magistraturze z publicznego targu w terminach: iszym 17, 2gim 20 i 3cim ostatecznym 24 września terażn. 1828 roku; życzący kupić wyżey pomieniony dom, zechcą przybyć do tey Magistratury na oznaczone terminy z gotowemi piędzmi, i widzieć w niey przedającego się domu inwentarz. Dnia 22 maja 1828.

Dożywotni Członek Krynicki.
Sekretarz Kondratjew.
Za Buchhaltera Jachno,

Za Rozkazom JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI.

Wypis z Protokolu Potoczneho Dzieł Sądu Rozbiorowego, na fortunie W. Władysława Michałowskiego ustanowionego.

R. 1828 męca aprila 28 d. Sąd Zjazdowy Rozbiorowy, celem usatysfakcyonowania z fortuny W. Władysława Michałowskiego drogą przepisanых sobie prawideł, działania swoje na gruncie dóbr kamiennego brodu ułatwiający dostrzegając; iż dotąd na odbytych już czterech terminach zjazdu sądowego, (mimo ponaglenia przez rezolucye uczynione, i zawiadomienia nie tylko aktom właściwym objawione, lecz i w Gazecie Kuryera Litewskiego ogłoszone) miała nader liczba wierzycieli do massy ninieyszey ubiegająca się, do zalikwidowania Kategorieów swoich przystąpiła. Jakowe w daleko większey liczbie, ociąganie się tychto wierzycieli, doznana już zwłoką ogólnemu pożytkowi jest nieodpowiedne: a Sąd Główn. Kijow. Cywil. Depart. nakazem swoim d. 7 aprila, idącego 1828 roku za Numerem 755 w Sąd ten wydanym (nie dopuszczając żadney zwłoki) Dzieło to stopniami i prawa, do ostatecznego ukończenia przywieść polecił. Jakowemu celowi skuteczniey poradzić nie można, jak tylko zadeklarowaniem upadku, dla tego postanowił: raz jeszcze ostatni wszystkich dotąd nielikwidujących się wierzycieli W. Władysława Michałowskiego, do złożenia Praw im służących, porządkiem właściwym na dzień 1 junii idącego 1828 r. przed Sądem ninieyszym, pod upadkiem w rzeczy wezwać; a natenczas, bez żadnego już odkładu dla niestawiających się takowy upadek zadecydować, by zaś o tey determinacyi, lepiej i łatwiej wszystkie strony interessowane wiedzieć mogły, i żadną już przyczyną nadal niewymawiały się, nietylko podanie tey rezolucyi, do akt właściwych Ziem. Radomyslskich, ale jeszcze i do Gazety Kuryera Lit., celem trzykrotnego w Nrach ogłoszenia, Plenipotentowi massalnemu W. Janowi Dębnowieckiemu polecić. Ogłoszono dnia 28 apryla 1828 roku.

Urządник Zjazdowy Podśudek Ziem. Pt. Radomyslskiego Kazimierz Wolski,

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego Całą Rossyą etc. etc. etc.

1 Starozakon. Zelmanowi Jowelowiczowi Aksamitowi przedtem kupcowi i obyw. miasta Wilna a dziś wexlarzowi Wileń., po Dekrecie suspensionis, nie mnięcy wszystkim Zelmanom Jowelowiczom, ilekolwiek ich jest w mieście Wilnie, chociażby i bez tytułu kucepow, i obywateli Wileń. do wynalezienia z między nich winnego, loco per agendaе executionis pozew przed Sąd Magistratu miasta Wilna z powództwa Ur. Ferdynanda Barona Franka Kapitana W. Prus. i Kawalera, przy cytacyi dowodów sprawę składających, na każdy czas przypadniecia sprawy a wszczególnosci oto: żańcy delatof wespół z żoną swoją Maryą z Szczawińskich Baronową Frankową wydał oblig zesztemu Józefowi Straszewiczowi Podkom. Upiekniemu w dattcie 12 xbra 1813 r. na sumę rub. sr. 5,400, niżeli ten dług miał być wypłacony Podkomorzy Straszewicz umarł w roku 1817 i w czasie jego śmierci zaginał oblig; o dług na nim wyrażony skończyli successorowie zmarłego zupel-

nie z Baronami rachunek, a oblię zaginiony za upadły poczytali. Przywłaszczytel jakiś Zelman Jowelowicz niby kupiec i obywatel Wileń. ukrywał zaginiony oblię, aż termin ukazami zamierzony o aktykacyi wszystkich tranzaktow na prostym papierze pod upadkiem, zmusił go do wpisania w akta Magistratu Wileń. pod dniem 20 xbra 1821 r., przy czém oblatowano przelew tego oblięu niby od zeszłego Podkom. Straszewicza na imię Zelmiana Jowelowicza mający datę 1817 roku styczni d. 3 z opłatą za walor papieru 70 rub. ass., dla podniesienia waloru w umniemaniu przywłaszczytela. Uwiadomiony delator dopiero w styczniu ominionego roku o aktykacyi powiedzianych tranzaktów, starał się wyszukać Zelmiana Jowelowicza dla odebrania przywłaszczonego oblięu przyzwoitemi środkami. Lecz Zelman Jowelowicz przyznawając sobie nazwisko Aksamit w domu Michela na Rudnickiej ulicy wówczas mieszkający, wyrzekł się właścicielstwa i intabulacyi oblięu, oraz nań przelewu, oczém oświadczeniem w aktach Magistratu Wileńskiego roku ominionego 26 styczni zapisanym potwierdził; w potrzebie koniecznej dowiedzenia się o przywłaszczytela, zapytano się przez prośbę Wileń. Mieyskiej Rady, jak wiele było w roku 1817 w mieście Wileń Zelmanów Jowelowiczow kupcow i obywateli? oraz jak wiele jest teraz z tytułem kupcow i bez tego tytułu. Rada Mieyska świadectwem pod datą 1825 styczni 30 dała wiedzieć, że jeden tylko Zelman Jowelowicz Aksamit syn wexlarza był kupcem 3ciey gildy w roku 1817; że na rok 1818 wykasował się z kupiectwa, że mieszka teraz w domu Michela, że bawi się wexlowaniem pieniędzy, że o dalszych Zelmanach Jowelowiczach też Rada mieyska wiedzieć nie może. Po zapisaniu zatem oświadczenia ze strony Deltora w dacie 10 febr. ominionego roku do Akt Magistratu Wileńskiego przeciwko nieprawemu postępkowi jakiegoś Jowelowicza przywłaszczytela oblięu, żalcy Deltor widzi się w potrzebie pozwać wszystkich Star. Zelmanów Jowelowiczów, w mieście Wileń mieszkających, w celu wynalezenia winnego, do Sądu Magistratu Wileńskiego, z których jeden stawał i z tym Dekret suspensionis, a dalsi z tego imienia nie stawali zatem skondemnowali się, żalcy więc delator pozywa na nowo obżalnych następne zakładając prośby: o nakazanie warowania locum standi nie stawającym jeżeli będą odpowiadać u Sądu, o extradycyę czyli zwrot oblięu żał. Deltorowi, jako zupełnie na walorze upadłego, do skassowaniu onego wespół z przelewem nielegalnie nastalym i sądenia na winnym Zelmanie Jowelowiczu expensow prawnych, a względem postępku przywłaszczytela o nastalnym przelewu 1817 roku styczni 3 dnia mającego datę, oraz w materji tajemnych związków Zelmiana Jowelowicza z Star. Markusem Linkowskim przez Policyę szukany, jako się w Sprawie okaże, odesłać winnego do dzieła sledztwiennego za Ukazem Rządzącego Senatu i Rządu Gubernskiego w majątku Straszewiczowskim Kociszkach odbytego, nakazania eliminaty mowionego nie raz oblięu wespół z przelewem z Ksiąg Magistratu Wileńskiego, uznania

i sądenia tego wszystkiego co z natury sprawy proszonym będzie, s. m. żałoby.

Roku 1828 miesiąca maja 12 dnia. Woźny niżej podpisany świadczę iż pięć kopiy tego Pozwu z autentykiem zgodnych w sprawie JW. Barona Ferdynanda Franka Kapitana woysk Pruskich i Kawalera przed Sąd Magistratu miasta Wilna na każdy czas przypadnienia sprawy wyniesionego, loco per agendas executionis, jedną Star. Zelmanowi Jowelowiczowi b. Kupcowi miasta Wilna i Obywatelowi oczywiście w ręce podałem, drugą zaś kopię po wszystkich Zelmanach Jowelowiczach w mieście Wileń mieszkających, mających lub nie mających tytuły kupcow Wileńskich na Kahałnym Domie, trzecią na rogu Szklanney ulicy, czwartą na rogu Sawicz ulicy, a piątą do drzwi Sądowych przybiłem, o tém obecnym ludziom ogłosiłem, i o terminie rozprawy opowiedziałem. Datt ut supra.

Stanisław Parymanowski Woźny Powiatu Wileńskiego.

Roku 1828 maja 15. Przed aktami Miasta Wilna stawając obecnie Woźny wyżej wyrażony relacyą tego Pozwu urzędowie zeznał o czem i że jest w aktach świadczę.

Ignacy Missiewicz Regent. (L. S.)

Wolno drukować. Wilno dnia 29 maja 1828 r. Cenzor, Norbert Jurgiewicz.

3 Litewsko-Wileńska Magistratura Powszechney Opieki ninieyszem ogłasza, iż w niej będą się przedawać przez aukcyą z publicznego targu dwa murowane domy Adwokata Wincentego Nowickiego, położone w mieście Wileń na Wileńskiej ulicy pod N. 713 i 714, ze znajdującymi się przy nich drewnianem od ulicy zabudowaniem i z fruktowym ogrodem; targi naznaczają się: 1szy 3, 2gi 7, i 3ci 10 następującego mca sierpnia terażu. 1828 roku; z atém życzący kupić zechcą przybydź dla targow do Magistratury Powszechney Opieki, i widzieć w niej inwentarz i ocenkę. Dnia 24 maja 1828 roku.

Dożywotni Członek Piotr Kleyst
Sekretarz J. Solimani.

3 Od Litewsko-Grodzińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż według rezolucyi d. 18 terażu. maja zaszły, na oddanie na podrad reparacyi zajmowanego przez P. Grodzińskiego Cywilnego Gubernatora w Grodnie skarbowego domu, ze wszelkimi do niego przeznaczonemi zabudowaniami, za wyliczoną podług śmiety sumę, to jest 23,665 rub. 56 1/2 kop. assygn, naznaczono w Grodzińskiej Skarbowey Izbie targi w terminach: 1szy 18, 2gi 19, i 3ci ostatczny 20 następującego mca czerwca, na jakowe wzywają się życzący z prawnymi ewikcyami. Dnia 22 maja 1828 roku.

Sekretarz i Kawaler Ludohowski.
Naczelnik Stołu Jahołkowski.

3 Sąd Taxatorsko Exdywizorski za dekretem Remissynym Sądu Głównego Grodzińskiego 2. Departamentu w roku ominionym 1827 miesiąca maja 16 dnia ogłoszonym, dla rozdzielienia wszelkich funduszow zeszłego 6. p. Ne-

stora Xiążęcia Kazimierza Sapielchy pomiędzy jego wierzycieli przeznaczony; w dniu 4 terażniejszego miesiąca maja, to jest w terminie z obwieszczenia przypadłym przybywszy do majątku tegoż Xiążęcia Jegomości Kołpin zwanego, w Brzeskim powiecie położonego, w zupełnym komplecie jurydykcyą swoją ufundował, a następnie spełniając prawidła rzeczonym wyrokiem sobie do spełnienia poruczone, Administracyą tymczasową funduszow Konkursowi poświęconych ustanowił, terminu komportowania wszelkich dokumentów tak kredytoróm, jako też wszystkim przychodzącym do tegoż Sądustronom, do Kancelaryi Ziemskiej Brzeskiej na dzień 16 julij teraz. roku z terminem sześćcio tygodniowey persystencyi przeznaczył, Akta kalkulacyi, Inkwizycyi, Indagacyi i Weryfikacyi po tradycyynych i wszelkiego tytułu posiadaczach majątkow na dzień pierwszy septembra roku tegoż uznał i wymiar geometryczny Komornikom nakazał, powtórny czyli ostateczny swój zjazd dla oczewistego rozsądzania wszelkich sporów i podzielenia dóbr na satysfakcyą wierzycieli Xcia Kazimierza Sapielchy poświęconych, dzień szesnasty nowembra 1828 roku zadeterminował; żebyż zatém wszyscy kredytorowie i wszelkiego tytułu pretensorowie do masy majątku zeszętego Xcia Kazimierza mający pretensyą, na dopiero wyrażony termin to jest na dzień 16 mca gbra terażniejszego roku do Sądu Taxatorsko Exdywizorskiego w majątku Kołpinie w Brzeskiem powiecie położonym agitować się mającego stawili się, niniejszym strony interessowane Sąd Taxatorsko Exdywizorski zawiadamia: w razie zaś niejawienia się wierzycieli że amissya czyli upadek każdego należności uznanym zostanie zapowiada, i takowe ogłoszenie po trzykroć w Gazetach Sankt Petersburgskich, Kuryera Litewskiego i Warszawskich dla wiadomości każdego zamieścić postanawia.

Ignacy Krzywobłocki Prezydent Ziem. Pttu Prużań. i Kawaler Exdywizor.

Julian Suzin Exdywizor.

Wincenty Matuszewicz Exdywizor.

Józef Ropelewski Adw. Subsell. Brzeskich, Regent Exdyw.

3 Zamieszkałe w Królestwie Polskiem obżałna Maryanna z Kruszewskich Markowska Radczyńi Wojewódcz. Podlaskiego i Alexandra z Kruszewskich Sosnowska Marszał. Tykocińska, osnowały w Ziemstwie Ptu Telsz. z żałcami Wincentym Szefem Gwardyi Królestwa Pol. i Kaw., Antonim Radcą Wojewódcz. Augustowskiego i Janem Vice-Referendarzem Stanu Królestwa Pol., bracią Kruszewskimi, oraz z successorami Xiążęcia Platona Zubowa ewokacyyny process, i na takie swoje powódcztwo w dniu 2 marca terażn. 1828 roku otrzymały w tymże Sądzie Ziem. Telsz. akcessoryyny wyrok. Jakowy ponieważ nieodpowiedni zasadam prawa Statutu Litewskiego i ukazom, nastal; dla sprostowania więc onego, żałcy Kruszewscy po założeniu apelacyi miejscowey, z kolei przez pozew w terminie i prawie w dniu 12 marca podany, a

15 przed aktami Ziemskimi Ptu Telszewskiego urzędownie zeznany, przenieśli skargę do Sądu Głównego Wileńskiego 2go Departamentu, obok więc tey w myśl prawa, uzupełnioney ze strony żałcych Kruszewskich formalności, iżby obżałne Markowska i Sosnowska jako za granicą Państwa Rossyyskiego zamieszkałe, żadnych już niewynadywały pozorów i niewiadomością o przeniesioney skardze na Dekret wezwany Ziemstwa Telsz. nieostaniano się, niniejszą awizacyą dla trzykrotnego w Gazecie Kuryera Litewskiego ogłoszyniu podając, jak umocowany do ogólnych interessów podpisują.

Symplicz Izdebeski Adwokat Głównego Wileńskiego Sądu 2go Departamentu.

Wolno drukować. Wilno dnia 23 maja 1828. Cenzor, Norbert Jurgiewicz.

2 Niżej podpisany od WW. Jana Kwinty Deputata b. Gubernii Wileńskiej i Konstantego Mickiewicza Kolleskiego Regestratora kupił kamienie na Trockiey ulicy i przy drugiey ku zielonemu mostowi pod N. 1147 położony w dniu 28 apryla terażn. roku, ktoby do nich miał pretensyą niech się zgłosi o swoją należność do W. Józefa Lewikowskiego Regenta Gran-Troc., mieszkającego we własnym domu na Trockiey ulicy, któren jako ewiktor uczyni satysfakcyą, a jeśli by kto w terminie prawnym nie objawił swojej pretensyi, że od należności odpadnie, zawiadamia się. Datt w Wilnie 1828 r. maja 23 dnia.

Antoni Łappa Prezydent b. Grodz. Osz. i Kawaler.

Wolno drukować Policmeyster Chrząstowski.

3 Niżej podpisany przypadkiem w d 23 terażn. maja tu w mieście Wilnie zgubił bilet loteryi trzydziestey trzeciey Warszawskiej klasy piątey cały los N. 10,238 z jakowey straty aby znaydujący nie mógł niewolnie korzystać, niniejsze czynię ostrzeżenie

T. Erragier.

Wolno drukować Policmeyster Chrząstowski.

W drukarni B. Neumana na ulicy Sto Michalskiej pod N. 111 wyszło z druku tłumaczenie w języku litewskim dzieła Tomasza à Kempis o Naśladowaniu Chrystusa pod tytułem: *Tomasziaus à Kempis apy Sekima Chrystusa Pona knigas kietures, yszgulditas par Kuniga Antona Sawicki.*

Dostać można w teyże drukarni, cena exemplarza kop. srebr. 40.

Wolno drukować Wilno dnia 23 maja 1828 roku A. Powstański Prez. Kom. Cenz. Wileński Radca Koll. i Kawaler.

1 Wyjeżdża za granicę do Królestwa Pruskiego do miasta Królewca Obywatelka Ptu. Trockiego Anna Elizabetta Moyżelowa, z służącą swoją Szarlotą Krystyną Mikley, z terminem na rok jeden dla poratowania zdrowia w tamecznych wodach, i dla widzenia się tam z familią swoją Maja 31 d. 1828 r.

Wileński Policmeyster Podpółkownik Chrząstowski.

Wilno dnia 1 Czerwca w s 1828 Roku

Od Naywyżey ustanowioney w Moskwie dla zapodradowania Kommissoryatskich rzeczy Kommissyi, w dodatku do pierwey uczynionego przez nią wezwania w 24, 29 i 5 szym tey gazety (K. L. 49. 50. 51.) ogłasza się, iż na mocy nanowo otrzymanego przez nią zalecenia P. Zarządzającego Ministerym wojny, mają bydź przez nią zapodradowane dla woysk na rok 1829 niżej wyszczególniona ilość rzeczy, z dostawą onych prosto do niżej wyrażonych Kommissoryatskich Kommissyy, do których one są potrzebowane. Na skutek tego Naywyżey ustanowiona Kommissya wzywa ninieyszem życzących należeć do targow na takową dostawę z oznaczonych niżej tego cen:

1. *Do Kommissyi Moskiewskiego Kommissoryatskiego Depo* rzeczy armiiyskich: rawenduku 110,100 arsz. po 37 k., płótna koszulowego 1,988,000 arszynow po 21½ k., podkładkowego 2,283,000 arszynow po 14½ kopiejek, bótów z przyborem i podeszwami piechotnych frontowych 281,000 par po 2 rbl. 10 kopiejek, niefrontowych 3,300 par po 2 r. 60 k., krótkich 10,000 par po 1 r. 90 k., przodów 5,100 par po 1 r. 20 k., półsapożków 2,880 par po 1 r. 85 k., podnoskow 5,500 par po 29 k., taśmy żółtey do naszywania 10,000 arsz. po 21 k., giwerow piechotnych 39,600 po 3 r. 37 k., kawaleryyskich 1,143 po 3 r. 37 k., ładownic 1,104 po 1 r. 40 k., patrolaszow 7,230 po 1 r. 50 k., podsumków 416 po 1 r. 40 k., pasow karabinowych piechotnych 1,875 po 30 k., jegierskich 4,517 po 30 k., nakrywek deklowych piechotnych 2,979 po 3½ k., jegierskich 3,752 po 3½ k., kapturow na zamki karabinowe kawaleryyskich 35 po 39 ½ k., piechotnych 1,548 po 39½ k., flasz do noszenia wody piechotnych 14,335 po 1 r. 13 k., potników 120 po 4 r. 75 k., sukna włascianskiego 25,000 arsz. po 1 r. 30 k., holic 2,664, pary po 71 k., rękawic wełnianych 1,132 par po 22½ k., półkożuszkow 60 po 8 r. 40 k.

2. *Do Kommissyi Kijowskiego Kommissoryatskiego Depo* rzeczy armiiyskich: płótna flamskiego 11,000 arsz. po 64 k., rawenduku 51,000 arsz po 40 k., jaryny 1128 arsz. po 95 k., taśmy do namiotow 11,232 arsz. po 3½ k., drylichu 180 arsz. po 77 k., płótna koszulowego 632,000 arsz. po 23 k., podkładkowego 618,000 arsz. po 17 k., bótów z przyborem i podeszwami piechotnych frontowych 54,000 par po 2 r. 25 k., krótkich 4,900 par po 2 r. ½ k., podnoskow 1,670 par po 29 k., taśmy żółtey do naszywania 10,000 arsz. po 21 k., giwerow piechotnych 8689 po 3 r. 37 k., patrolaszow 1300 po 1 r. 50 k., podsumków 300 po 1 r. 40 k., pasow karabinowych piechotnych 2000 po 30 k., jegierskich 2000 po 30 k., nakrywek deklowych jegierskich 1000 po 3½ k., kapturow na zamki karabinowe piechotnych 2,500 po 39½ k., flasz do noszenia wody piechotnych 3,570 po 1 r. 13 k., sukna włascianskiego 8000 arsz. po 1 r. 30 k., holic 30 par po 71 k., rękawic wełnianych 40 par po 22½ k., pasow 17 po 29½ k., chodakow 120 par po 1 r. 65 kop.

3. *Do Kommissyi Krzemienzuckiego Kommissoryatskiego Depo* rzeczy armiiyskich: rawenduku 80,000 arsz. po 40 k., jaryny 150 arsz. po 95 kop., taśmy do namiotow 1500 arsz. po 3½ k., drylichu 25 arsz. po 77 k., płótna koszulowego 723,000 arsz. po 23½ k., podkładkowego 810,000 arsz. po 18 k., bótów z przyborem i podeszwami piechotnych frontowych 55,000 par po 2 rub. 33 k., krótkich 16,100 par 2 r. 12 k., półsapożków 390 par po 1 r. 85 k., giwerow piechotnych 5,360 po 3 r. 37 k., kawaleryyskich 268 po 3 r. 37 k., patrolaszow 2500 po 1 r. 50 k., pasow karabinowych piechotnych 610 po 30 k., jegierskich 2503 po 30 k., flasz do noszenia wody piechotnych 2975 po 1 r. 13 k., siodeł kiryssyerskich ze wszelkim rzemiennym przyborem i żelaznemi sprzężkami 787 po 49 r. 50 k., potników 1,345 po 4 r. 75 k., sukna włascianskiego 5,400 arsz. po 1 r. 30 k., holic 1292 pary po 71 k., rękawic wełnianych 646 par po 22½ k., pasow 289 po 29½ k., półkożuszkow 68 po 8 r. 40 k., chodakow 1883 pary po 1 rub. 65 kop.

4. *Do Kommissyi Baltzkiego Kommissoryatskiego Depo* rzeczy: bótów gwardyyskich kozackich z przyborem i podeszwami 712 par po 3 r.; armiiyskich: flamskiego płótna 206,500 arsz. po 64½ k., rawenduku 166,200 arsz. po 42 k., płótna koszulowego 2,837,000 arsz. po 25½ k., podkładkowego 2,961,000 arsz. po 20½ kop., bótów z przyborem i podeszwami piechotnych frontowych 363,000 par po 2 r. 41 k., krótkich 28,000 par po 2 r. 14 k., półsapożków 720 par po 1 r. 85 k., podnoskow 800 par po 29 k., taśmy żółtey do naszywania 10,000 arsz. po 21 k., giwerow piechotnych 37,786 po 3 r. 37 k., kawaleryyskich 2,400 po 3 r. 37 k., ładownic 911 po 1 r. 40 k., patrolaszow 8,200 po 1 r. 50 k., podsumków 912 po 1 r. 40 k., pasow do karabincw piechotnych 9,770 po 30 k., nakrywek deklowych jegierskich 3,760 po 3½ k., flasz do noszenia wody piechotnych 6,600 po 1 r. 13 k., sukna włascianskiego 10,706 arsz. po 1 r. 30 k., holic 1,290 par po 71 k., rękawic wełnianych 642 pary po 22½ k., pasow 296 po 29½ k., półkożuszkow 226 po 8 r. 40 k., chodakow 1343 pary po 1 r. 65 kop.

5. *Do Kommissyi Woroneżskiego Kommissoryatskiego Depo* rzeczy armiiyskich: rawenduku 58,000 arsz. po 38½ kop., taśmy do namiotow 10,080 arsz. po 3½ k., płótna koszulowego 752,000 arsz. po 22½ k., podkładkowego 748,000 arsz. po 16 k., bótów z przyborem i podeszwami piechotnych frontowych 91,200 par po 2 r. 17 k., niefrontowych 1,009 par po 2 r. 60 k., krótkich 25,300 par po 1 r. 95 k., przodkow 2,300 par po 1 r. 25 k., giwerow piechotnych 10,712 po 3 r. 37 k., kawaleryyskich 5,400 po 3 r. 37 k., ładownic 4,200 po 1 r. 40 k., patrolaszow 1,449 po 1 r. 50 k., pasow do karabincw piechotnych 400 po 30 k., jegierskich 735 po 30 k., nakrywek deklowych piechotnych 1218 po 3½ k., jegierskich 2,280 po 3½ k., kapturow na zamki karabinowe piechotnych 1,059 po 39½ k., flasz do no-

szczenia wody piechotnych 1,400 po 1 r. 13 k., siodeł kirysyerskich ze wszelkiem rzemiennem przyrządzeniem i żelaznemi sprzążkami 809 po 49 r. 50 k., sukna włściańskiego 6,020 arsz. po 1 r. 30 kop.

6. *Do Kommissyi Stawropolskiego Kommissoryatskiego Depo* rzeczy armijskich: rawenduku 2,500 arsz. po 42 k., płótna koszulowego 264,000 arsz. po 25½ k., podkładkowego 340,000 arsz. po 20½ k., bótow z przyborem i podeszwami piechotnych frontowych 19,200 par po 2 r. 46 k., krótkich 56 par po 2 r. 18 k., przodków 900 par po 1 r. 45, podnosków 1000 par po 29 k., taśmy żółtey do naszywania 5,000 arsz. po 21 k., giwerow piechotnych 624 po 3 r. 37 k., patronaszow 357 po 1 r. 50 k., pasow do karabinow piechotnych 1,119 po 30 k., nakrywek deklowych piechotnych 371 po 5½ k., kapturow na zamki karabinowe 757 po 39½ k., flasz do noszenia wody piechotnych 1311 po 1 r. 13 k., sukna włściańskiego 1,500 arsz. po 1 r. 30 kop.

7. *Do Kommissyi Tyfliskiego Kommissoryatskiego Depo*, lecz z dostawą do *Stawropolskiej Kommissyi*, rzeczy armijskich: flamskiego płótna 140,000 arsz. po 66 k., rawenduku 120,700 arsz. po 42 k., jaryny 5,049 arsz. po 95 k., taśmy do namiotow 50,490 arsz. po 3½ k., drylichu 620 arsz. po 77 k., płótna koszulowego 1,163,000 arsz. po 25½ k., podkładkowego 1,316,000 arsz. po 20½ k., bótow z przyborem i podeszwami piechotnych frontowych 161,300 par po 2 r. 46 k., niefrontowych 700 par po 2 r. 97 k., krótkich 6,600 par po 2 r. 18 k., przodków 3,400 par po 1 r. 45 k., taśmy żółtey do naszywania 5,000 arsz. po 21 k., giwerow piechotnych 36,567 po 3 r. 37 k., kawaleryjskich 1,408 po 3 r. 37 k., ładownic 1,170 po 1 r. 40 k., patronaszow 150 po 1 r. 50 k., pasow do karabinow piechotnych 721 po 30 k., jegierskich 2,430 po 30 k., nakrywek deklowych piechotnych 531 po 5½ k., jegierskich 6,229 po 3½ k., kapturow na zamki karabinowe kawaleryjskich 350 po 39½ k., piechotnych 2,828 po 39½ k., flasz do noszenia wody piechotnych 4,017 po 1 r. 13 k., potników 231 po 4 r. 73 k., sukna włściańskiego 1500 arsz. po 1 r. 30 kop.

8. *Do Kommissyi Kazańskiego Kommissoryatskiego Depo* rzeczy armijskich: płótna flamskiego 76,700 arsz. po 63 k., płótna koszulowego 215,000 arsz. po 22½ k., podkładkowego 230,000 arsz. po 16 k., bótow z przyborem i podeszwami piechotnych frontowych 21,300 par po 2 r. 20 k., niefrontowych 400 par po 2 r. 70 k., krótkich 200 par po 1 r. 90 k., przodków 800 par po 1 r. 27 k., półsapożków 320 par po 1 r. 85 k., podnosków 11,617 par po 29 k., taśmy żółtey do naszywania 5000 arsz. po 21 k., giwerow piechotnych 8,200 po 3 r. 37 k., ładownic 48 po 1 r. 40 k., patronaszow 2,465 po 1 r. 50 k., pasow do karabinow jegierskich 1,091 po 30 k., nakrywek deklowych piechotnych 663 po 5½ k., flasz do noszenia wody piechotnych 2000 po 1 r. 13 k., chodaków 573 pary po 1 r. 65 kop.

9. *Do Wileńskiego Kommissoryatskiego Kommissyonierstwa* rzeczy armijskich: flamskiego płótna 80,260 arsz. po 64½ k., rawenduku 60,000 arsz. po 40 k., jaryny 654 arsz. po

95 kop., taśmy do namiotow 6,540 arsz. po 3½ k., drylichu 121 arsz. do 77 k., płótna koszulowego 684,500 arsz. po 24 k., podkładkowego 832,000 arsz. po 18 k., bótow z przyborem i podeszwami piechotnych frontowych 94,400 par po 2 r. 33 k., niefrontowych 510 par po 2 r. 83 k., krótkich 6,300 par po 2 r. 13 k., przodków 2,100 par po 1 r. 35 k., taśmy żółtey do naszywania 5,000 arsz. po 21 k., giwerow piechotnych 7,752 po 3 r. 37 k., patronaszow 215 po 1 r. 50 k., podnosków 248 po 1 r. 40 k., nakrywek deklowych jegierskich 1,519 po 3½ k., kapturow na zamki karabinowe piechotnych 401 po 39½ k., flasz do noszenia wody 1,180 po 1 r. 10 k., potników 1,195 po 4 r. 75 k.

Zapodradowanie to bez odkładania będzie wykonane podług ustanowionego prawami porządku we wszelkich względach.

Dla ulżenia podradczykom, z małemi kapitałami i ewikcyami do tej rzeczy wchodzącym, zostawi się dostawa rzeczy każdemu w takiej ilości, jakiej kto sam podjąć się chce będzie, stosownie do swoich środków i możliwości. W naznaczeniu terminu będzie przestrzegana wzajemna dogodność dla dostawujących i skarbu, tak, ażeby pierwsi mieli wszelką możliwość wypełnić swoje zobowiązania się.

Dla większego zaś ulżenia podradczykom, na miejscu wymaganej wprzódki ewikcyi w ilości trzeciej części dostawy, przyymować się będzie od nich tylko na piątą część całej kontraktowej summy, oprócz osobnego zabezpieczenia rubel za rubel, wydawanych dostawującym naprzód trzeciej części pieniędzy (albo półowy), ztém, ażeby przedstawione przy zawarciu kontraktow ewikcyje na piątą część, w miarę wypełnionej przez podradczyków dostawy, dopełniać do trzeciej części z ewikcyi, zabezpieczających trzecią część pieniędzy, w miarę oswoobodzenia tych ostatnich.

W warunkach kładnie się za nieodmienną zasadą, iż pieniądze, należne podług kontraktow za dostawione rzeczy, będą wydawane bez najmniejszej mitęgi, w miejscach gdzie się przyymują, w tych Kommissoryatskich Kommissyach, albo gdzie sami dostawujący zechcą, za okazaniem kwitowacych tych Kommissy, ażeby w ogólności istotnym i zupełnie bezstronnym wypełnieniem ze strony Kommissoryatu zobowiązań jego z dostarczycielami, dał im wszelką możliwość zrównać akuratnością wypełniać zobowiązania, przez nich samych ze skarbem i prywatnemi osobami zawarte, a przez to ustalić kredyt swój na trwałe osnowie.

Między sposobami, przynoszącemi teraz ulgę dla podradczykow we wszelkich stosunkach, Kommissya Naywyżey ustanowiona przeznacza terminy do targow na rok 1829, stosując się do uprzednich jej zapodradowań na rok 1828, na który kończą się w miesiącu maju; a zatem nowe targi będą się odbywać: 1szy 22 maja, 2gi 5 i 3ci 12 czerwca teraźn. roku. Lecz życzący przyjąć dostawę, mogą jeszcze i przed nadejściem tych terminow przybywać do tej Kommissyi dla powzięcia od niej uprzednio wszelkich wiadomości o przymiotach wzorowych rzeczy, podług których oddawanie ma się odbywać, o szczegółowych dla dostawy warunkach, i objaśniać jej swoje uwagi, do których

mianowicie Kommissy, na jakie terminy i jaką ilość rzeczy podejmuje się kto na siebie przyjąć.

Oprócz tego dla uprzątnienia niewyrozu-
mień, które dotąd bardzo utrudzały oddawa-
nie i przyjęcie rzeczy, przez nowo ułożone w
wiedzy Kommissoryatskiej prawidła, postano-
wiono: w żadnym zdarzeniu nie dopuszczać bra-
ku dla takich wad, które nieprzeszkadzają rze-
czy do wysłużenia przepisanego terminu, i uży-
wać jej podług przeznaczenia. A że do tego
czasu w szczególności istniały utrudzenia w od-
dawaniu i przyjmowaniu płócien i towaru na
bóty, zatem dla zapobieżenia temu postanowio-
no zakazać brakowanie płócien z przyczyny
przetyki, albo nierówności tkania w pół-
sztuczkach takż i z przyczyny surowości, aby
tylko płótno było czyste i nie miało kostrzycy.
Oprócz tego dozwala się przyjmowanie płócien
Wołyńskich, mających czternaście wierszkow i
więcej szerokości, po zredukowaniu jej do oś-
miowierszkowej szerokości podług ukazu. Dla
pewniejszego trzymania się przy oddawaniu i
przyjmowaniu płócien, postanowiono wydać
Kommisseryatskim Kommissyom wzory nie w od-
rzynkach, jak dotąd było, lecz w całych pół-
sztuczkach. Również postanowiono zakazać bra-
kowanie towaru na bóty z przyczyny pachwin
w wierzchniej części cholew, ośpin na chole-
wach i przodach, zacięć na cholewach, jeżeli
one nie przechodzą na skrós, albo nie są tak
głębokie, aby przechodziły do połowy grubości
skury, nieprzyjmując jednak zacięć na przo-
dach; podobnież zakazać brakowania skóry, je-
śli ona jest grubsza od wzoru, aby tylko była
miętką i świeżą, albo jeżeli która ma zadarte
mieysca, lizajami zwane, aby tylko nie były
głębokie; względem podeszew wydać wzory
nie w jednej parze, lecz w podziałkach na sze-
ścieryki.

Ponieważ istniejący naddatek na płótno i
towar bótowy, uznaje się za konieczny nawet
podług sposobu zdawania i przyjmowania tych
rzeczy, które wogólności przyymują się: płótna
nie na miarę, lecz całemi półsztukami podług
numeracy, a bótowy towar nie po parze i nie
liczbą, ale całemi wiązkami, a zatem dla uchyl-
lenia samowolnego naznaczenia naddatkow ze
strony przyjmujących, zaleca się na czas przy-
szły postanowić naddatek; lecz samą nieodbitą
miarę jego zostawiono naznaczyć Naywyżey u-
stanowionej Kommissy, stosownie do umow do-
stawiających przy odbywaniu targow na rok
1829.

Po tém ogólnem i głośnem ustanowieniu nad-
datku na płótna i bótowy towar, który, przy-
nosząc ulgę dla dostawiających w prędkim zda-
waniu rzeczy, będzie zabezpieczał i niedostatek
u Kommissyoniera zdarzyć się mogący, wszel-
kie zbyteczne wymaganie naddatku oprócz u-
stanowionego, i danie jego ze strony dostawiają-
cego, zakazuje się; przekonani zaś o narusze-
niu tego prawidła, podlegają surowemu uzys-
kaniu podług praw.

A jako nie każdy bawiający się przemysłem
może się znajdować pod ten czas w Moskwie;
zatem dla komunikowania Kommissy swo-
jej chęci, może się każdy stawić do mieysce roz-
łożenia pomienionych Kommissoryatskich Kom-
missy w izbie ich posiedzeń, gdzie okazane bę-
dą wzory i będą przyjęte oświadczenia.

Nakoniec Naywyżey ustanowiona Ko-
missya poczytuje za potrzebną wytknąć, że i-
łość potrzebna rzeczy na rok 1829, w tém o-
głoszeniu wyrażona; nie tylko nie przewyższa
dawnieszey ilości, ale znacznie od niej mniej-
sza; zatem życzący podjąć się dostawy, oprócz
wyrobów na własnych swych fabrykach robio-
nych, nie powinni mieć obawy w nabyciu rze-
czy jakichkolwiek szczególnych trudności, tem
bardziej, że według rozporządzenia Pana Za-
rządzającego Ministerium Woyny, Jenerał-Ad-
jutanta Hrabiego Alexandra Iwanowicza Czér-
nyszewą, i dla bezpośredniego nad wypełnie-
niem tego jego samego bacności, nie napotkają oni
najmniejszey zwłoki w odbieraniu pieniędzy, a
nawet żadney uciążliwości i nieprawego rze-
czy brakowania.

3 Wzywają się na targi, chcący wziąć na
siebie reperacyą koszar, ś. Kazimierza i Ignace-
go, z należytemi załogami na termin: pierwszy
maja 30, 2gi junii 1, a 3ci i ostateczny 2 tegoż
iunii, do Kancellaryi JW. Policmeystra, gdzie
o kondycjach, w tém przedmiocie, równie i u-
kończeniu dowiedzieć się mogą.

2 Michał Zaleski Jeneralny Prokurator Mas-
sy Radziwiłłowskiej, cytuje W. Janą Roguskiego
Skarbnika Sanockiego do Sądu Kommissy na in-
teressa teyże Masy Naywyżey ustanowionego, w
Wilnie urzędowanie swe pełniącego, do kassaty
summy 18000 f. p. kapitalney, jakoby na dobrach
Hrynki i Kozaczki dla Micielskich zahypoteko-
wanej, następnie do Woyciechowskich i obżł.
Jana Roguskiego przelewem doszłey, po muni-
mentach, Dekrecie suspensionis, a nareście po
Dekrecie Kontumacyynym w dacie 1828 maja 28
dnia zapadłym, do rozprawy oczewistej zbliżoney.
Wolno drukować. Wilno d. 29 maja 1828
r. Cenzor Norbert Jurgiewicz.

2 Sąd Ziemi Powiatu Wilenskiego zawi-
adamia wszystkich kredytorow i pretensorow ze-
szłych Franciszka i Franciszki Święcickich, oraz
Józefa Święcickiego, iż Sprawę Konkursową z te-
miż kredytorami i pretensorami w Sądzie niniey-
szym osnowaną, w dniu 20 następującego msca ju-
nij weźmie do namowy, i że na stosunki nieja-
wiających się stron amissyą przeznaczy, zastrzega.
Roku 1828 miesiąca maja 25 dnia.

Sędzia Ziemi Aloizy Malecki.

2 Od Tamożni Połagowskiej ogłasza się, iż w
nieysą pieniądze przeznaczone w nagrodę za skon-
sfiskowanie towarow, dla różnych osob, któ-
rych mieysce przebywania Tamożni niejest wia-
dome a mianowicie: Kollegialnemu Assesorowi
Mikofajowi Francenowi 143 r., pogranicznym
Dozorcom: Lubinskiemu 123 r., Huterowi 283
r., pakhauznemu dozorey Kotlarewskiemu 109
r., pomocnikowi dozorey Szupińskiemu 28 r.
28 k., objezdczykom Szyrmonowi 28 r., Kar-
wowskiemu 123 r. 76 k., Ibińskiemu 123 r.,
76 k., Mihlinomowi 123 r. 76 k. Jundze 188 r.
76 k., i Freybergowi 188 r.; zatem wyżey po-
mienione osoby a w przypadku śmierci ich su-
kcesorowie dla odebrania tych pieniędzy ma-
ją się jawić do Połagowskiej Tamożni sami,
albo przysłać umocowanych, w ustanowionych
prawami terminach, po upłynieniu których je-
śli nikt do odebrania nie zjawi się, wtedy pie-
niądze odesłane zostaną dla przyłączenia do
skarbowych dochodów.

Sekretarz Maszewski.

(*)

2 Excerpt Oświadczenia z Protokołu Sądu Grodzkiego Powiatu Wileńskiego w dacie niżej wyrażający się zapisanego roku 1828 mca maja 25 dnia stronie wydającego się.

Roku 1828 miesiąca apryla 19 dnia. Przed Aktami Grodzkimi Powiatu Wileńskiego obecnie stawając WJP. Felix Jastrzebski uczeń Uniwersytetu Wileń. oświadczenie przez się podpisane wpisać do Protokołu podał. Oświadczenie w imieniu JW. Józefa Graffa Judyckiego b. Mar. Pttu Rzeczyckiego Guber. Mińskiej przez niżej podpisanego zanosi się w następnej okoliczności: mając Graf Judycki ze skutkow obligu w 1810 roku apryla 5 dnia przez W. Onufrego Eytmina wydanego a z przelewu do Graffa Judyckiego przeszłego i z innych źródeł pretensją realną i wyrokami naprzód w 1824 febr. 28 Sądu Ziem. Pttu Rzeczyckiego a następnie Sądu Głggo Mińskiego zrekognoskowaną i opartą na funduszach tegoż Eytmina, takowa cała pretensya została. Z kolei ten interes przeszedłszy pod rozpoznanie Naywyższej Instancyi, dotąd znayduje się w ogólnym Zebrauiu Departamentow Senackich. Gdy wśród tego W. Eytmin nie powołując w myśl ustaw zapozwami do jednoczasowej rozprawy JW. Graffa Judyckiego jako kredytora swojego, uzyskał w Sądzie Gł. Litt. Wileń. 2go Depar. Ciągłego remissę po Sąd Exdywizorski funduszów swoich, przez którą przeznaczono Sąd Taxatorsko Exdywizorski w majątku Barbaryszczkach w Pteie Trockim położonego, gdzie również bez podawanych pozwów ufundowawszy Sąd Exdywizorski jurydyckę, ogłosił dylacyjny wyrok, a następnie przez awizacyę w Kuryerze Litewskim umieszczoną dał wiedzieć interessowanym osobom, iżby kredytorowie W. Eytmina nadal do dnia 20 terażniejszego miesiąca i roku komportacyę w Kancellaryi Grodzkiej Wileń. z persystencyą czteroniedzielną spełnili, oraz w dniu 4 julii tegoż roku z pretensyami do Sądu Exdywizor. jawili się pod utratą rzeczy czyli ammissyi. Z tey tylko awizacyi JW. Graf Judycki powziawszy wiadomość o nastaniu wyroków w Sądzie Gł. Wileń. i Taxator. Exdywizor., nie będąc zapozwanym jako obywatel osiadły, powoływany, a ztąd o ich brzmieniu i znaczeniu zgółta niewiadomym, lubo process z W. Eytminem przewodzi się dotąd jeszcze w ogólnym Zebrauiu Departamentow Senackich, więc jak zasłże wyroki pod niewiadomość JW. Graffa Judyckiego, tak nieuzupełnienie onych nieoznaczałoby upadku pretensyi jego, do funduszow W. Eytmina. Lecz JW. Graf Judycki chcąc dać wiedzieć o swoim stosunku, pisząc do mnie niżej podpisane go list pod dniem 12 idącego mca i roku w tém interesie, przyłączył też razem konwert zapieczętowany z napisem na adresie „do Kancellaryi Grodzkiej Wileńskiej zawiadomienie” od tegoż Grafa Judyckiego, który, kiedy Kancellarya w obecności mojej odpieczętowała, i po przeyrzeniu w miejscu komportacyi przyjąc władną bydz się nieokazała, przeto z tey okoliczności przy niniejszym oświadczeniu dla wiadomości interessowanej strony, takowe zawiadomienie własną ręką przez JW. Grafa podpisane pod datą 1828 roku terażniejszego miesiąca dnia 12, oraz list w teyże dacie do niżej podpisanego wyżej nadmieniony. w Kancellaryi do zamierzonego terminu przez pomienioną awizacyę lokując, podpisu-

ję. Datt 1828 apr. 19 dnia. Na autentyku podpisano Jastrzebski Felix uczeń Uniwersytetu z Oddziału nauk Fizycznych i Matematycznych.

Zgodno z Protokółem świadczą Jan Pawłowicz Regent.

Wolno drukować. Wilno dnia 26 maja 1828 r. Cenzor, Norbert Jurgiewicz.

2 Excerpt oświadczenia z protokołu Potoczego Sądu Ziemskiego Powiatu Szawelskiego w dacie poniższej zapisanego w r. 1828 miesiąca marca 5 dnia pod urzędową Pieczęcią stronie rekwirujący wydany.

Roku 1827 miesiąca decembra 16 dnia. Oświadczenie w imieniu JW. Aniela z Jagminów w pierwszym zamęściu Burbiney, teraz Narbutowej Podkom. Powiatu Szawelskiego czyni się w treści: z naywiększym zadziwieniem odbiera żał. wiadomość, iż się nayduje w Księgach Prawo wieczysto-zrzeczne darowne na dobra Kieciny w Szawelskim i Barszczyce w Telszewskim Powiatach położone, jakoby roku 1796 marca 8, od żał. zesłtemu s. p. pierwszemu mężowi Janowi Burbie wydane i roku 1798 decembra 31 w Kancellaryi Ziemskiej Szawelskiej aktykowane. Pojąc żałca nie może, kto był sprawcą takowego usposobienia Prawa do zamiaru wznicia żał. z całej substancyi w młodości jej wieku. Drogie jest jeszcze dla żał. wspomnienie cieniow zesłtego męża, on bowiem pełen zacności, przywiązania i dostatkow, nie tylko w całym przeciągu pożycia nie pożądał dziedzicznych żał. majątkow, owszem wylewając się z dobrocią swego serca, sam się z ofiarą darow nastęczał, jakie przyjąc żałująca wzbronila się, chociaż ten groźny projekt na dolę żałującej wymierzony, bynajmniej już dopiero nie trwoży, gdy mianowane prawo 1796 marca 8 jawnie sfabrykowane, od lat przeszło trzydziestu zaniedbane, bez żadney exekucyi, wyrokiem artykułu 45 rozdziału 3 Statutu Litt. potępione, nigdy ożywionem już bydz nie może, a przeciwnie z daty śmierci oycy żałującej s. p. Ciwóna Jagmina majątki Kieciny i Barszczyce jako dziedziczne bez żadney dysputy ciągle przez żał. byty posiadane, i nie odżatowane syn s. p. Antoni Burba Marszałek Szawelski w rozmaitych tranzakcyach własność ich żałującej przyznawał; jednak, iżby to dzieło wątle, jakie się w Aktach Ziemskich odkryło naymniejszego nieczynilo wrazenia, nayuroczyściey żałująca oświadcza, jako na dobra Kieciny i Barszczyce zesłtemu Janowi Burbie Podkomorzemu żadnego prawa zrzecznego nigdy nie podpisywała i pieczętarzy do onego nie prosila, i jako ze względu tylko na nieważność owego nihey prawa, zostawując karze zgryzoty sumienia, sprawcow jego niesciga, na resztę korzystając z swobody ustawami zapewnionej, dobra Kieciny jako pewną własność ulubionemu mężowi JW. Michałowi Narbutowi Podkom. Szawell. prawem wieczysto-przedawnem roku 1827 września 20 sprawionem, a listopada 17 w Sądzie Głównym Wileńskim Departamentu 2 przyzhanem postąpiła, za jakowem prawna jego exekwuje się possessya, i podobnież wolne urządzenie od swojego upodobania i skłonności dobrami Barszczyce zwanemi w Powiecie Telszewskim zapowiada. (w Protokóle podpis następny). Takowe oświadczenie wedle myśli mojej rzetelnie napisane, po rozważnem przeczytaniu własną ręką podpisuje. Aniela z Jagminow Narbutowa Podkomorzyna Powiatu Szawell.

O zgodności z Protokółem poswiadczam Ziemi Szawelskiego Pttu Regentt Leopold Bądzkiewicz.

Wolno drukować. Wilno d. 19 maja 1828 roku, Cenzor Norbert Jurgiewicz.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 29 maja r. sr. 3 r. 79½ k., czer. zł. nowy 11 r. 50 k., inperyat 37 r. 92½ kop.

D O D A T E K

D O G A Z E T Y

KURYERA LITEWSKIEGO N^o 66.

Wilno dnia 1 Czerwca v. s. 1828 roku.

UKAZY RZĄDZĄCEGO SENATU.

O zaleceniu Izbowi Skarbowym, ażeby nie pierw-
wiej przystępowały do rozporządzenia wzglę-
dem zapisania cudzoziemców do mieszczan-
skiego stanu, jak po otrzymaniu od zgromadzeń,
do których oni chcą być zapisani, zgody na
przyjęcie ich do takowych zgromadzeń.

Wedle ukazu JEGO CESARSKIEY MO-
SCI Rządzący Senat słuchali raportu Riazzańskie-
go Cywilnego Gubernatora, którym, dla spełnie-
nia ukazu Rządzącego Senatu, zalecającego pod-
ług doniesienia Riazzańskiej Izby Skarbowey, o
przyłączeniu do Sapożkowskiego mieszczaństwa
cudzoziemca Dombrowskiego, zebrawszy wiado-
mości, donieść Senatowi: czy było, o żądaniu Dom-
browskiego zapisania się do tego mieszczaństwa,
objawiono tamiecznemu zgromadzeniu, i jeżeli
było objawiono, tedy dla czego zgodę na przy-
jęcie jego oświadczyło tylko 20 mieszczan, kie-
dy ich znajduje się 745 dusz? donosi, iż z ze-
branych przez tegoż Gubernatora wiadomości,
okazało się, że rzecz o przyjęcie cudzoziemca
Dombrowskiego do Sapożkowskiego mieszczaństwa,
w Izbie Skarbowey zaczęła się za komunika-
cją Riazzańskiego Rządu Gubernialnego, w sku-
tek podanej o to od Dombrowskiego prośby.
Na zalecenie Izby Skarbowey Sapożkowski Ma-
gistrat mieyski donosił, że na przyjęcie jego do
tamiecznego mieszczańskiego zgromadzenia z lic-
by 745 mieszczan, zgodziło się tylko 20 o-
sob, inni zaś nie podpisali się, jedynie tylko
z przyczyny niewiadomości o prowadzeniu się
Dombrowskiego; gdyż, jak ten Magistrat donosi
Gubernatorowi, mieszczanie, ani przyjąć go, ani
odmówić tego, nie mogli. Ukazami zaś Rząd-
zącego Senatu rozkazano: 1m 1781 roku lipca
28 dnia, na podobieństwo ukazu z dnia 16 sty-
cznia 1773 roku, wszystkim jeńcom, pozostałym
w Rossyi, po przyjęciu prawowierney religii z
żonami ich, chociażby żonać byli z czyjemkol-
wiek poddanymi niewiastami lub dziewczętami,
z dziećmi ich być swobodnymi i dać im wol-
ność obrania takiego stanu życia, jaki sami osą-
dzą za pożyteczny dla dobra powszechnego i wła-
snego ich utrzymania się. 2m 1785 roku paź-
dziernika 20 dnia ze wszystkimi, którzy okażą
się przy ostatnim popisie rozmaitych narodów wol-
nymi ludźmi, bez wyjątku urodzenia i religii,
postępować podług zupełney mocy wyżey wyra-
żonego ukazu, zostawując im wolność obrania

takiego stanu życia, jaki sami osądzą pożytecznym
dla dobra powszechnego i własnego swojego u-
trzymania się, to jest, zgodnie z Manifestem
17 marca 1775 roku, zapisać ich do kupiectwa
i mieszczaństwa, lub służby Państwa, kto gdzie
zechce i zdolnym okaże się, a zgoła ich niko-
mu w poddaństwo nie oddawać. 3m 1797 roku
października 26 dnia, żeby każdy, przebywający
w Rossyi, obrał koniecznie jakikolwiek pewny
rodzaj życia, i żeby każdy bez wyjątku podług
stanu swojego znosił powinności prawami prze-
zręczone. 4m 14 maja 1824 roku, że każdy cu-
dzoziemiec, który wykonał przysięgę na poddań-
stwo Rossyi i składający na to prawne świade-
ctwo, powinien być zapisany podług oświadczo-
nego przezeń żądania do mieszczaństwa i cechu,
jako już poddany Rossyjski, z tém jednakże,
żeby o każdym takowym cudzoziemcu, weszłym
w poddaństwo Rossyi, dla utwierdzenia, podług
oświadczonego żądania w mieszczańskim lub ce-
chowym stanie, zgodnie z 4m punktem ukazu 27
maja 1807 roku, przedstawiano było przez Izby
Skarbowe Rządzącemu Senatowi. Gubernator, po-
równyując okoliczności tej sprawy z wyżey
przytoczonemi ustawami, ze swojej strony znaj-
duje, że Izba Skarbowa w przyjęciu cudzoziem-
ca Dombrowskiego do Sapożkowskiego mieszczań-
stwa postąpiła podług prawideł; i zgodnie z te-
mi prawami, a osobliwie z ukazem 14 maja 1824
roku, którym mianowicie zaleca się, żeby cu-
dzoziemców, przysięgłych na wieczne poddaństwo
Rossyi, zapisywać do mieszczaństwa i cechów;
lecz, żeby żądać od tych zgromadzeń zgody, o
tém w tym ukazie nie wspomniano. Z resztą
zaś oddaje to na rozpatrzenie Rządzącego Se-
natu. Rozkazali: wyrażonego cudzoziemca,
przysięgłego na Poddaństwo Rossyi, Jana Dom-
browskiego, do Sapożkowskiego mieszczaństwa,
w którym on od początku 1824 roku znajduje
się już zapisanym, utwierdzić, stanowiąc za pra-
widło, żeby po otrzymaniu od cudzoziemca, przy-
sięgłego na poddaństwo Rossyi prośby, o przy-
łączenie go do stanu mieyskiego, otrzymana
była wprzód wiadomość, czy zgadza się to zgro-
madzenie, w którym on być żąda, na przyję-
cie jego, i jeżeli takowa zgoda oświadczona bę-
dzie, tedy nie pierwiej czynić rozporządzenie,
względem wprowadzenia jego do tego zgromadze-
nia, jak po otrzymaniu na to od Rządzącego Se-
natu rozwiązania. I o tem, jak do Riazzańskiej,
tak i do innych Izb Skarbowych postać ukazy,

a również przez ukaz dać wiedzieć i Ministrowi Skarbu. Stycznia 25 dnia 1828 roku. (Z Igo Departamentu.)

O tém, żeby bilety Pożyczkowego i Handlowego Banków, przy ich składaniu w ewikcyi na odkupy, podradę i inne ze skarbem zobowiązania, nieodmiennie przyjmowane były z blankietowemi lub zupełnemi przelewnemi zapisami.

Wedle ukazu JEGO CESARSKIEY MOŚCI Rządzący Senat słuchali przedstawienia P. Ministra Skarbu, w którym wyraża, iż Rząd Handlowego Banku Państwa wszedł do niego z przedstawieniem, iż wiele skarbowych miejsc, uwiadamiając Bank Handlowy o przyjęciu biletów jego na ewikcyą podradę, nakładają na kapitały, w nich zawarte, zaprzeczenia, z żądaniem, aby bez ich rozwiązania, ani kapitałów, ani procentów nie wydawać; że chociaż na osnowie Ustawy Banku (§ 7) kapitały te nie podlegają, ani opisaniu, ani sekwestrowi, ani za prywatne, ani za skarbowe poszukiwania, lecz, żeby nie uleża odpowiedzialności, w zdarzeniu, jeśliby z jakichkolwiek nieprzewidzianych okoliczności bilety Bankowe na ewikcyą złożone i w skarbowych miejscach chroniące się, mogły być tam zatraczone lub skradzione, Bank znajduje się w konieczności mieć szczególny dozór nad takowemi biletami, przez co odbywanie spraw znacznie się powiększyło; gdyż niektóre skarbowe miejsca piszą o biletach nie jasno i nierzetelnie, z kąd Bank obowiązany prowadzić z nimi rozległą korespondencyą i nadto dla biletów tych sporządzić osobną księgę, w której musi przeświadczać się o każdym złożonym biliecie; że nakoniec okazanie biletów, uwolnionych już od ewikcyi, dla odebrania kapitałów, pierwey, nim otrzyma odniesienie się o rozwiązaniu zaprzeczenia, niezmiernie Bank utrudza. Biorąc na uwagę z jedney strony, że Bilety, jak Handlowego, tak i Pożyczkowego Banków, są ewikcyami bardzo pewnemi, i składanie ich w tym celu jest czynnością dowolną, a z drugiej, że formalne nałożenie sekwestru na nie byłoby niezgodnem z prerogatywami, nadanemi kapitałom, obracającym się w Bankach; Minister Skarbu uważa za naybliższy środek dla usunięcia zbytecznych utrudzeń przez komunikowanie się z Bankami tych miejsc, które Bankowe bilety przyjmują na ewikcyą i dla zadosyćczynienia bez przeszkody składającym bilety, od ewikcyi uwolnionym, postanowić, co następuje. 1) Zeby na biletach w ewikcyi składanych czynione były przelewne napisy, z wyrażeniem, że przyjmujący na siebie, odkup, dostawę, lub wykonanie jakichkolwiek robót i t. p. złożył na ewikcyą, *takiemu a takiemu* miejscu, z warunkiem,

że to miejsce w razie niewypełnienia przyjętego przezeń obowiązku, ma prawo otrzymać usatysfakcyonowanie z kapitału i procentów za składanym biletem. 2) Zeby po ukończeniu podradę lub odkupu, to miejsce, w którym bilet w ewikcyi znajdował się, czyniło na nim napis, że ten bilet od ewikcyi wolny i wydany napowrót temu, co go złożył w ewikcyi. Pilnując się tych prawideł, skarbowe miejsca nie będą miały potrzeby, udawać się do Banków, ani o nałożenie zaprzeczenia na kapitały, w biletach wyrażone, czego podług prawa i dopuścić nie można, ani o ich rozwiązanie, a obowiązkiem ich będzie tylko, chować te bilety, bez okazania którym Banki, ani kapitału, ani procentów nigdy nie wydają. Minister Skarbu, przedstawując to na rozpatrzenie Rządzącego Senatowi, uprasza za zlecenia wszystkim skarbowym miejscom, którym w ewikcyi na podradę lub odkupy mogły być oddane Bankowe bilety, aby te na potém, bez wspomnianych wyżej napisów nie przyjmowały ich i niewracały. **Rozkazali:** względem biletów na lokowane w Pożyczkowym i Handlowym Banku, kapitały, złożonych miejscom skarbowym w ewikcyi na odkupy, podradę, dostawę i inne ze skarbem zobowiązania, postanowić prawidło: przyjmować takowe bilety z blankietowemi napisami, jak w warunkach na trunkowy odkup postanowiono, albo z zupełnym przelewnym napisem, że przyjmujący na siebie odkup, dostawę, lub wykonanie jakichkolwiek robót i t. p. złożył w zakład *takiemu a takiemu* miejscu, z tém, że ono w razie niewypełnienia przyjętego przezeń obowiązku, ma prawo otrzymać usatysfakcyonowanie z kapitału i procentów, za złożonym biletem; po przyjęciu tym sposobem biletów, w tymże czasie czynić na nich napisy o przyjętych na ewikcyą summie; równym sposobem i po ukończeniu podradę lub odkupu przy zwróceniu biletów, czynić także na nich napisy, że te bilety od ewikcyi są wolne i wydane na powrót temu, który je składał w ewikcyi; a zatem już żadnych komunikacyi z Pożyczkowym i Handlowym Bankami o nałożeniu na takowe bilety zaprzeczenia nie czynić. O wypełnieniu czego zalecić wszystkim Izbom Skarbowym i Expedycyom, Gubernialnym i Obwodowym Rządowi, oraz Urzędowym miejscom, i o tém postać ukazy, również przez ukazy dać wiedzieć PP. Ministrom, Wojennym Jenerał Gubernatorom, Wojennym Gubernatorom zarządzającym sprawami cywilnemi, Jenerał Gubernatorom i Cywilnym Gubernatorom; a Nayświęszemu Rządzącemu Synodowi, Sanktpetersburskim i Moskiewskim Senatowi Departamentom postać uwiadomienia. Stycznia 25 dnia 1828 roku. (Z Igo Departamentu).

*Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora.
Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.*

w Drukarni Redakcyi.